

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

ZABRZA i RUDY ŚL.

W Biskupicach powstanie nowy punkt na odpady **str. 3**
Dzień pszczół w botaniku **str. 6**
Dyrygent filharmonii zarobił prawie 300 tys. zł **str. 8**



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

30.07.2020 r.

Nr 31 (3197)

www.GlosZabrze24.pl

Dziecko nie żyje, rodzice aresztowani. Ojciec odpowie za zabójstwo i znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem

Niemowlę z roztrzaskaną główką

Cała Polska wstrząśnięta była pod koniec ubiegłego tygodnia informacjami o śmierci miesięcznego niemowlęcia – Wiktora. Dziecko trafiło do szpitala z rozległym urazem głowy w stanie krytycznym, po zatrzymaniu krążenia i oddychania. Choć funkcje życiowe początkowo przywrócono, po kilku godzinach stwierdzono zgon. Policja i prokuratura zatrzymała w tej sprawie młodych rodziców, którzy po usłyszeniu bardzo poważnych zarzutów karnych zostali w piątek tymczasowo aresztowani przez sąd. Jak ustalił GŁOS, aresztowana matka z Rudy Śląskiej-Bielszowic to była zabrzanka, przez wiele lat związana z naszym miastem, zaś babcia zmarłego dziecka mieszka u nas po dziś dzień.

To właśnie matka chłopczyka wezwała pogotowie ratunkowe po tym, jak mąż zadzwonił do niej i powiedział, że syn nie oddycha. Kobieta była w tym czasie poza domem ze starszą córką dzieckiem; poszła na spacer i do sklepu. Ratownicy medyczni, którzy przyjechali na alarmujące zgłoszenie, podjęli decyzję o przetransportowaniu malucha – z zatrzymaną akcją serca – śmigłowcem do szpitala. Pomimo prowadzonej tam, sześciogodzinnej akcji reanimacyjnej, niemowlę zmarło.

O sprawie poinformowała w ubiegły czwartek Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach: „W środę 22 lipca w godzinach popołudniowych rudzcy policjanci zostali powiadomieni przez lekarzy z Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach, że trafiło do nich miesięczne niemowlę w bardzo ciężkim stanie. W opinii lekarzy chłopiec miał ślady znęcania się nad nim. Policjanci natychmiast zajęli się sprawą i zatrzymali oboje rodziców. 30-letni mężczyzna (na zdjęciu) i jego 29-letnia partnerka byli trzeźwi”.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



KMP RUDA ŚLĄSKA

REKLAMA

Śmieci nie do sieci!
Czytaj na str. 4
Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

PREZESKOLE NIEPUBLICZNE MIRIADA
Czytaj na str. 15

ISSN 0209-2719



9 770209 271921



Najpierw uderzył kluczem francuskim, potem wyciągnął broń

Atak na policjanta

W ubiegłą środę (22 lipca) wieczorem przy ulicy Goethego w Zabrze policyjny patrol zauważył mężczyznę, który w przeszłości wielokrotnie wchodził w konflikt z prawem. Gdy gagatek zorientował się, że wpadł w oko wywiadowcom, natychmiast wziął nogi za pas. Policjanci ruszyli oczywiście w pościg, a żeby zwiększyć szanse na pojmanie uciekiniera rozdzielili się. Gdy jeden

z nich dopadł 40-latkę, ten zszedł go... kluczem francuskim i pobiegł dalej! Policjant szybko się pozbierał i kontynuował pościg: ponownie dogonił napastnika, ale wtedy ścigany wyciągnął już pistolet gazowy! Na szczęście nie zdołał go użyć, gdyż funkcjonariusz zdołał go obezwładnić. W trakcie przeszukania przy mężczyźnie znaleziono także ostrą amunicję kalibru 9 milimetrów.

Ponadto jego działalnością zajęli się śledczy kryminalni, którzy ustalili, iż mężczyzna kilka dni wcześniej usiłował włamać się do piwnicy w jednym z bloków w centrum miasta. Zatrzymany łącznie usłyszał więc trzy zarzuty: czynnej napaści na funkcjonariusza, nielegalnego posiadania amunicji oraz usiłowania włamania. Sąd na razie tymczasowo aresztował go na trzy miesiące. (w)

Od trzech lat peleton Tour de Pologne finiszuje w Zabrze przed stadionem Górnik i w tym roku też tak będzie. Kolarskie emocje związane z zakończeniem drugiego etapu (prowadzić będzie z Opola) tej 77. wielkiej imprezy czekają nas 6 sierpnia ok. godz. 18

Nie tylko sportowe emocje

Tour de Pologne

Tego samego dnia o godz. 14 przed stadionem rusza natomiast rodzinna impreza *Zabrze kocha rower*. W programie atrakcje dla całych rodzin oraz szczególnie dla dzieci i młodzieży: treningi fitness, zajęcia w miasteczku ruchu drogowego, konkursy z nagrodami, FruitBike - rower z blenderem, tor pumptrack oraz szkolenia z techniki jazdy na rowerze. (g)

O ograniczeniach ruchu z powodu Tour de Pologne na str. 12.

Kopalniom przedłużono koncesje do 2044 roku, ale równocześnie pojawił się plan zamknięcia trzech zakładów w Rudzie Śląskiej

Koniec szczyty?

Mało brakowało, a śląscy górnicy znów wyszliby na ulice. To efekt pogłosów o zamiarach zamknięcia dwóch kopalń Polskiej Grupy Górniczej, a więc Wujek oraz Ruda, której to aż trzy zakłady (Bielszowice, Halemba – na zdjęciu – i Pokój) fedrują na terenie Rudy Śląskiej, zatrudniając także zabrzeńców. Tym samym miasto to, które jeszcze kilka lat temu mogło poszczycić się największą liczbą tego typu zakładów wydobywających węgiel w kraju, przeszłoby podobną drogę, co Zabrze (działa u nas już tylko jedna prywatna kopalnia, wydobywająca szczątkowe ilości surowca). Rozmowy między przedstawicielami rządu, PGG oraz związkowców, do których doszło we wtorek (28 lipca) w Katowicach uciły te spekulacje. Program naprawczy dla śląskich kopalń ma być opracowany wspólnie i przedstawiony do końca września.



Źródeł energii rocznie jego zużycie maleje o około 16 procent. Kopalnie węgla stały się nierentowne, bo wydobywanie jest kosztowne, a konkurencja z tanim surowcem, pochodzącym głównie z zakładów odkrywkowych Rosji czy Australii niemożliwa. W efekcie wydajny rodzimy węgiel przegrywa z surowcem dużo gorszej jakości. Sytuację górnictwa może poprawić jedynie wprowadzenie rozwiązań systemowych i właśnie nad tymi ma pracować zespół.

Jak przebiegło wtorkowe spotkanie? Choć minister aktywów państwowych – Jacek Sasin zapewniał, że nikt nie miał zamiaru zamykać kopalń, którym zaledwie kilka dni wcześniej rząd przedłużył kończące się w przyszłym miesiącu koncesje nawet do 2044 roku, związkowcy „wiedzieli swoje”. Głośno mówili też o planach obniżek pensji górników o 30 procent, choć faktycznie propozycja dotyczyła jedynie uzależnienia 30 procent pborów od efektów wydobywania. Na to też jednak związkowcy nie chcieli się zgodzić, podobnie jak na rezygnację na trzy lata z górniczych „czternastek”. W efekcie w ogóle zrezygnowano z poddania propozycji rządowej pod dyskusję, a ostateczne opracowanie – tym razem wspólnie – planu naprawczego przełożono na koniec września.

Tymczasem, gdy w Katowicach trwały rozmowy do redakcji nadeszło oświadczenie władz Rudy Śląskiej w sprawie planowanej likwidacji kopalń, bo i KWK Ruda jest największym pracodawcą w mieście: „Dziś trudno sobie wyobrazić, jakie konsekwencje

dla miasta będzie mieć decyzja o zamknięciu kopalni. Niewątpliwie odczujemy to bardzo boleśnie. Z jednej strony mniejsze dochody budżetu miasta, a z drugiej piętrzące się problemy społeczne związane ze zwolnieniami górników sprawią, że będą nas czekać bardzo trudne miesiące. Trzeba pamiętać o tym, że dla wielu górników „gruba” jest całym światem. Trudno będzie im się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Proponowane odprawy nie rozwiążą ich problemów. Byliśmy tego świadkami pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia.

Podobnie, jak strona społeczna uważamy, że nie można podejmować decyzji o likwidacji dwóch kopalń bez opracowania programu transformacji całego regionu. Oczekujemy, że do rozmów w tej sprawie, oprócz związków zawodowych działających w Polskiej Grupie Górniczej, zostaną również zaproszone samorządy, które w dużym stopniu będą musiały poradzić sobie ze społecznymi skutkami restrukturyzacji największej spółki górniczej w Unii Europejskiej”. (eska)

Zabrze otrzymało 165 tys. zł na zakup kolejnych urządzeń elektronicznych, które przekazane zostaną do dyspozycji szkół. Wraz ze sprzętem nabytym w poprzedniej turze, uczniowie będą mieli możliwość skorzystania łącznie z pół tysiąca tabletów i pół setki laptopów.

Laptopy dla uczniów



– Zabrze po raz kolejny pozyskało grant z rządowego projektu Zdalna Szkoła+, dofinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Dzięki temu sprzęt o wartości 165 tys. zł. trafi do uczniów zabrzańskich placówek oświatowych. To 150 tabletów, 50 laptopów i 200 zestawów słuchawkowych. Pierwsze urządzenia już zostały przekazane dyrektorom szkół – mówi Dawid Wowra, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Sprzęt stanowi pomoc dla uczniów w czasie nauczania zdalnego w warunkach domowych. (pi)

P R O M O C J A

W Zabrzu trwa VII edycja Budżetu Obywatelskiego. Wnioski można składać jeszcze przez trzy tygodnie – do 20 sierpnia. Tym razem do rozdysponowania jest ponad 5 mln zł.

Złóż wniosek – realizuj pomysły!

Wstępna weryfikacja złożonych przez mieszkańców projektów zakończy się 21 września. 5 października opublikowana zostanie ostateczna lista wniosków, które zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców. Od 8 do 23 października będzie można głosować. Listę projektów, które zostaną zrealizowane w ramach siódmej edycji Budżetu Obywatelskiego poznamy 30 października.

Propozycje zadań do realizacji mogą składać osoby, które ukończyły 16 lat, głosować może każdy mieszkaniec niezależnie od wieku, jednak tacy, którzy nie ukończyli 13

lat (aby ich głos liczył się) powinni uzyskać zgodę opiekuna prawnego (rodzica). Przyjmowanie wniosków rozpocznie się w poniedziałek – 20 lipca i potrwa do 20 sierpnia. Ogłoszenie wyników wstępnej oceny wniosków przewidziano na 21 września. Termin na składanie odwołań od niedopuszczenia projektu do głosowania – do 28 września. Głosowanie zaplanowano od 8 do 23 października.

Formularze w wersji elektronicznej dostępne są na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu (www.um.zabrze.pl). W wersji papierowej można je pobrać na parterze

przy wejściu głównym do budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu (ul. Powstańców Śląskich 5-7).

Sześć poprzednich edycji Zabrańskiego Budżetu Obywatelskiego spotkało się z dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta. W szóstej edycji wpłynęły 102 wnioski, a ostatecznie pod ocenę zabrzańców poddano 71 z nich. Głosowało przeszło 14 tys. osób, które oddały łącznie ponad 23 tys. głosów.

Z każdym miesiącem przybywa zrealizowanych w ramach budżetu obywatelskiego projektów, a kolejne wchodzi w ostatnią fazę wykonania. Dotychczas w Zabrzu wykonano już ponad 60 projektów. Kolejne projekty skończą się lada dzień. Zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców powstają m.in. nowe boiska piłkarskie, siłownie pod chmurką, place zabaw, parkingi, montowane są też lampy oświetleniowe wzdłuż chodników i alejek ogrodowych.

Limit poszczególnych pul oraz maksymalne wartości projektów składanych do poszczególnych pul

Pula	Dzielnica „mała” / „duża”	Limit puli	Max. wartość projektu
Biskupice	Duża	310 000,00	310 000,00
Centrum Południe	Duża	310 000,00	310 000,00
Centrum Północ	Duża	310 000,00	310 000,00
Grzybowice	Mała	155 000,00	155 000,00
Guido	Duża	310 000,00	310 000,00
Helenka	Duża	310 000,00	310 000,00
Kończyce	Mała	155 000,00	155 000,00
Maciejów	Mała	155 000,00	155 000,00
Makoszwów	Mała	155 000,00	155 000,00
Mikulczyce	Duża	310 000,00	310 000,00
Osiedle Mikołaja Kopernika	Mała	155 000,00	155 000,00
Osiedle Młodego Górnika	Mała	155 000,00	155 000,00
Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego	Duża	310 000,00	310 000,00
Pawłów	Mała	155 000,00	155 000,00
Rokitnica	Duża	310 000,00	310 000,00
Zaborze Północ	Duża	310 000,00	310 000,00
Zaborze Południe	Mała	155 000,00	155 000,00
Zandka	Mała	155 000,00	155 000,00
Pula ogólnomiejska		Pula ogólnomiejska	
		1 000 000,00	500 000,00
Limit budżetu obywatelskiego na 2021 r.		5 185 000,00	

Terminarz VII edycji Zabrańskiego Budżetu Obywatelskiego

- Składanie wniosków **20.07 – 20.08.2020 r.**
- Zakończenie wstępnej weryfikacji **21.09.2020 r.**
- Termin na składanie odwołań **28.09.2020 r.**
- Publikacja ostatecznej listy projektów **05.10.2020 r.**
- Głosowanie nad wnioskami **08.10 – 23.10.2020 r.**
- Ogłoszenie wyników głosowania **30.10.2020 r.**



Małgorzata Mańka-Zulińska, prezydent Zabrze

W tym roku w naszym mieście odbędzie się siódma edycja Zabrańskiego Budżetu Partycypacyjnego. Doświadczenia i efekty sześciu poprzednich edycji pokazują wyraźnie, że mieszkańcy chętnie biorą udział w tego typu inicjatywach i nie brakuje im ciekawych pomysłów, dzięki którym nasza Mała Ojczyzna ma szansę jeszcze bardziej rozkwitnąć.

Cieszy mnie niesłabnące zainteresowanie zabrzańców budżetem partycypacyjnym i możliwościami, jakie on daje. Z każdym miesiącem przybywa zrealizowanych projektów, a kolejne wchodzi w ostatnią fazę wykonania. Każdy zabrzańczyk może mieć swój udział w pozytywnych przemianach, jakie przechodzi nasze miasto. Dziś możemy nie tylko korzystać z nowych inwestycji i przedsięwzięć, ale samemu je kreować, dostrzegać potrzeby i podpowiadać, które są tymi najpilniejszymi.

Liczę na to, że siódma edycja budżetu partycypacyjnego spotka się z Państwem dużym zainteresowaniem, a mieszkańcy kolejny raz pokażą, jak duży potencjał drzemie zarówno w nich, jak i w naszym mieście.

Zachęcam Państwa do udziału w siódmej edycji Zabrańskiego Budżetu Partycypacyjnego. Jestem przekonana, że warto brać sprawy w swoje ręce i osobiście decydować na co mają być wydrukowane pieniądze przeznaczone na kolejne edycje budżetu partycypacyjnego.

Miasto chce wybudować za 4 mln zł punkt zbiórki odpadów na peryferiach Biskupic. Co o tym myślą okoliczni mieszkańcy?

Strach przed inwestycją

Władze Zabrze planują wybudować zupełnie nowy punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (tzw. pszok) na terenie zdegradowanych poprzemysłowo nieużytków w okolicach zbiegu ulic Szyb Franciszek i Bytomskiej w dzielnicy Biskupice. Inwestycja za 4 miliony złotych ma zostać ukończona do 2023 roku, ale – choć nie rozpisano nawet jeszcze przetargu na budowę – już budzi emocje wśród części radnych i mieszkańców. – **Planujemy bardzo nowoczesną inwestycję, na terenie której będą zbierane od mieszkańców odpady segregowane w tym plastik, szkło i odpady bio, stare meble, gruz budowlany, papier, opony i elektrośmieci, ale na pewno nie cuchnące śmieci zmieszane. Nie przewidujemy tam zresztą żadnego przetwarzania czy kompostowania odpadów** – zapewnia ich wiceprezydent Borys Borówka. – **To są jego pobożne życzenia ładnie wyglądające wyłącznie na papierze. Bo jak to potem przebiega w rzeczywistości, przekonaliśmy się na przykładzie punktu przy ul. Cmentarnej, skąd od lat fetor zalewa całe śródmieście** – ripostuje Alojzy Cieśla, radny Koalicji Obywatelskiej z os. Młodego Górnika.

Faktem jest, że gmina nie chwaliła się zbyt swą decyzją, konsultując ją wyłącznie wewnątrz urzędu. Po raz pierwszy opinia publiczna usłyszała o projekcie, gdy zapytał o niego właśnie radny Cieśla podczas lipcowej sesji Rady Miasta. – **Bardzo mnie smuci, gdy z ust wiceprezydenta Krzysztofa Lewandowskiego słyszę wyjaśnienia, że nie będzie żadnych konsultacji społecznych, bo rady dzielnic nie są w tej sprawie stroną. To po co one zostały powołane, jeśli nie będą pytane o tak kluczowe kwestie?** – pyta w rozmowie z **GŁOSEM** Cieśla. – **Od kilkunastu posiedzeń komisji gospodarki komunalnej dopytywałem o lokalizację tej inwestycji i ciągle mnie zbywano, że koncepcja dopiero się tworzy. Aż tu nagle**

dowiadujemy się, że wszystko już zdecydowano za naszymi plecami.

Wiceprezydent Borówka zapewnia, że nikt nie zamierza lekceważyć zdania mieszkańców. – **Z formalnego punktu widzenia tego rodzaju inwestycja nie wymaga ani konsultacji społecznych, ani nawet uzyskania decyzji środowiskowej. Bo tam nie będzie się działać, co by negatywnie wpływało na komfort życia mieszkańców. Zresztą teren ten znajduje się kilometr od ul. Bytomskiej i zabudowań mieszkalnych oraz dwa kilometry od os. Młodego Górnika, w sąsiedztwie innych zakładów, m.in. kopalni Siltech czy koksowni Jadwiga. W niczym więc nie zmieni się charakter tego miejsca. I nawet jeśli by cokolwiek tam śmierdziało, to róża wia-**

trów jest taka, że zapachy nie dotrą ani do Biskupic ani na os. Młodego Górnika. Ale jeszcze raz podkreślam: nie będzie tam żadnych procesów gnilnych i przerabiania odpadów.

Jak dodaje, temat miał być przedmiotem rozmów prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik z mieszkańcami obydwa dzielnic planowanych na marzec, jednakże z uwagi na wybuch pandemii do zebrań tych nie doszło. Obecnie spotkania nie są wykonywane.

Wiceprezydent Borówka wyjaśnia ponadto, że inwestycja nie ma żadnego związku z nowym przetargiem na wywóz śmieci wygranym przez wrocławską Albę (procedura po odwołaniu złożonym przez FCC nie została jeszcze prawomocnie zakończona). – **Bez względu na to, która firma ostatecznie wygra, nowy punkt i tak musimy wybudować. Taki obowiązek nakładają na nas przepisy z 2019 roku. Na razie też nie planujemy kolejnych takich inwestycji w innych częściach miasta** – zapewnia.

Pewną ciekawostką jest fakt, że na terenie nowego punktu powstanie warsztat renowacji starych mebli, by tym wyrzucanym przez mieszkańców nadać nowe życie i sprzedać po okazyjnej cenie mniej mającym zabrzańcom. Będzie tam także ścieżka edukacyjna dla uczniów.

Jak dotąd, taki ogólnodostępny punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych znajduje się w Zabrzu na terenie Regionalnej In-

stalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych przy ul. Cmentarnej. Miejsce to od dłuższego czasu przechodzi modernizację i hermetyzację, której celem jest zlikwidowanie śmieciowego fetoru zalewającego Zandkę i śródmieście. Ze względu na zmianę przepisów i interwencję marszałka woje-

wództwa inwestycja została wstrzymana, ale jak zapewnia Borówka, od dwóch miesięcy znowu pali się zielone światło dla tego przedsięwzięcia. To o tyle ważne, bo nawet, gdyby Alba ostatecznie wygrała przetarg na wywóz zabrzańskich śmieci, to FCC najprawdopodobniej nadal będzie prowadzić swój biznes w Zabrzu, przyjmując śmieci do przetwarzania z okolicznych miast. Nie można też wykluczyć i tego, że Alba podpisze umowę z FCC pozwalającą na dalsze zwożenie zabrzańskich odpadów w to miejsce. (pej)

NEKROLOG

Drogi nasz Kolego

Ferdynandzie

składamy Tobie oraz Twoim Bliskim

z serca płynące wyrazy żalu
oraz głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Twojego

OJCA



Borys Borówka

Zastępca Prezydenta Miasta,

szef struktur PiS w Zabrzu

wraz z Radnymi PiS i Zarządem KM PiS Zabrze

NEKROLOG

Szanownemu Panu

Ferdynandowi Reissowi

Radnemu Rady Miasta Zabrze

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

OJCA

składają



Przewodnicząca Rady Miasta Zabrze

Łucja Chrzęstek-Bar

wraz z radnymi

prezydent Miasta Zabrze

Małgorzata Mańka-Szulik

Panu radnemu miasta Zabrze

Ferdynandowi Reissowi

Najszczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci

OJCA

składają



Zarząd, Rada Nadzorcza

oraz Pracownicy

Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zabrzu



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Właściwe reakcje mieszkańców mogą zapobiec poważnym awariom ŚMIECI NIE DO SIECI

Mimo wielu kampanii mówiących o tym, że do toalet nie można wrzucać śmieci to one jednak stale tam lądują. Tym razem wrzucone do kanalizacji szmaty były powodem zatkania kolektora i wycieku ścieków do Potoku Mikulczyckiego.

Pracownicy wodociągów na miejscu potwierdzili, że do Potoku Mikulczyckiego, zwanego również Rokitnickim, poprzez kanalizację deszczową dostają się ścieki. Powodem wycieku były szmaty zalegające w kanalizacji sanitarnej.

Przykre konsekwencje lekkomyślności

– Nasze służby natychmiast usunęły zator. Kolektor został wyczyszczony, a miejsce wycieku przepłukane. Jak zawsze w takich sytuacjach odkaża się teren, dlatego skarpy potoku zostały objęte powierzchniowym ozonowaniem – mówi Zbigniew Ostrowski, z-ca kierownika Wydziału sieci wod-kan w zabrzeńskich wodociągach. – Zgłoszenie otrzymaliśmy po 14.00. O godzinie 16.00 zator był już usunięty. Czyszczenie sieci kanalizacji deszczowej, jak i potoku prowadziliśmy jeszcze przez kolejne 3 dni. Chciałbym, aby ludzie którzy wyrzucają do kanalizacji szmaty lub inne niepotrzebne przedmioty, raz zobaczyli na własne oczy konsekwencje takiego działania i wysłitek jaki jest potrzebny, by usunąć taką awarię – dodaje Zbigniew Ostrowski.

Cenne informacje

W Zabrzu dzięki zgłaszaniu awarii przez mieszkańców, udawało się już wcześniej szybko zareagować. Właściwa postawa świadków zdarzenia jest bardzo ważna w takich sytuacjach, bowiem ich natychmiastowa reakcja skraca czas potrzebny na powstrzymanie niekontrolowanego wpływu ścieków. Przypomnę tylko sprawę sprzed dwóch lat, która miała miejsce w Parku im Powstańców Śląskich w Zabrzu. W lipcowy i bardzo gorący dzień doszło do zatoru na kolektorze i jego załamania. Ścieki z osiedla Józefa przedostały się do rowów melioracyjnych, a nimi do stawu.

– O zaistniałej sytuacji powiadomili nas mieszkańcy dzwoniący na całodobowy numer alarmowy 994. Dziękujemy im za szybką decyzję związaną z wykonaniem telefonu i społeczną postawę – mówi Zbigniew Ostrowski. – Chcielibyśmy, aby każdy mieszkaniec znał nasz numer alarmowy, tak jak telefon na pogotowie ratunko-

we lub straż pożarną. Na awarie spowodowane zdarzeniami losowymi nie ma rady, ale szybka informacja jest nie do przecenienia – dodaje.

Podobnie było w marcu tego roku, kiedy jeden z mieszkańców również zauważył poważny wyciek i nas powiadomił. Mogliśmy szybko i sprawnie zareagować. To dobra sytuacja, że mieszkańcy potrafią być czujni i nieobojętni i zgłaszają nam to co ich niepokoi w terenie – przypomina starszy dyspozytor w ZPWIK, Krzysztof Maciąg.

Czego nie wrzucać do toalety

Toaleta to nie śmietnik – to hasło niejednej polskiej kampanii mającej podnosić świadomość z jaką powinniśmy traktować systemy odprowadzające ścieki. – Gdy podczas akcji promujących takie zachowania pytamy ludzi co wolno wrzucać do kanalizacji, zwykle wykazują się wiedzą. Dlaczego więc ciągle znajdujemy mnóstwo śmieci w naszych



Pamiętaj, że wyrzucając do toalety:

- resztki jedzenia, przyczyniasz się do zwiększenia populacji szczurów
- niedopałki papierosów, niszczysz mikroorganizmy wspomagające pracę oczyszczalni ścieków
- igły – narażasz zdrowie i życie osób obsługujących np. przepompownie ścieków.

oczyszczalniach? Zatkana kanalizacja to nasza codzienność. Niemal każdego dnia musimy usuwać niepożądane przedmioty takie jak szmaty, patyczki higieniczne, podpaski, pieluszki i wiele innych. Czasem w kanalizacji znajdujemy meble i elementy wyposażenia mieszkań. Powodują one awarie, a co za tym idzie są również zagrożeniem dla środowiska. Natomiast resztki jedzenia wyrzucane do toalety to zaproszenie szczurów do własnego domu. Zwabione pożywieniem nie będą szukać nowych miejsc do życia. Codziennie, jako użytkownicy kanalizacji, podejmujemy małe decyzje, które w sumie dają wynik w postaci dużych problemów z jakimi musimy się borykać, by zapewnić mieszkańcom spokojne i bezpieczne życie – mówi Grażyna Pęciak-Foryś, technolog w Wydziale Oczyszczalni Ścieków ZPWIK. – Powtórzmy i przypomnijmy mieszkańcom Zabrze, że do toalety powinny trafić tylko ścieki bytowe i papier toaletowy. Włosy ze szczotki, waciki, patyczki higieniczne, leki i nie wspomnę o materiałach budowlanych powinny lądować w koszu na śmieci. Nie każdy zdaje sobie również sprawę z tego co dzieje się z soczewkami kontaktowymi wyrzucanymi do toalety zamiast do kosza. Tymczasem wpływają one do oczyszczalni ścieków, gdzie nie zawsze udaje się je zatrzymać. Co roku do Bałtyku trafia aż 1,5 tony zużytych soczewek, które mogą łatwo przedostać się do łańcucha pokarmowego ryb, a w ostateczności trafić do naszych organizmów – kończy technolog z ZPWIK.



– Wrzucenie śmieci do kanalizacji dla użytkowników powoduje przykre konsekwencje poczynając od zalania własnego mieszkania a na zagrożeniu dla środowiska kończąc. To fakty, które powinny ostrzeżać każdego, kto do toalety wyrzuca niepotrzebne rzeczy – mówi Zbigniew Ostrowski, z-ca kierownika Wydziału Sieci Wod-Kan w ZPWIK.



– Wyrzucanie do toalety patyczków higienicznych może prowadzić do poważnych awarii. Żadna oczyszczalnia nie jest przystosowana do radzenia sobie z takimi artykułami higienicznymi. „Połowy” śmieci oraz udrażnianie rur są kosztowne – dodaje Grażyna Pęciak-Foryś, technolog w Wydziale Oczyszczalni ścieków w ZPWIK.



– 994 to nasz numer pogotowia wodociągowego, który odbieramy całodobowo, w normalne i świąteczne dni – mówi Krzysztof Maciąg, starszy dyspozytor ZPWIK.

994 – WIDZISZ NIEPOKOJĄCE ZJAWISKO, DZWOŃ, NIE CZEKAJ!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Prowadzenie śledztwa w tej sprawie, z racji powagi sytuacji i poruszenia opinii publicznej, przejęła Prokuratura Okręgowa w Gliwicach. Z każdym następnym dniem pojawiały się kolejne niepokojące informacje, m.in. śledczy ujawnili wyniki sekcji zwłok, która wykazała, iż dziecko zmarło na skutek rozległego urazu czaszki i mózgu. Na ciele malucha potwierdzono także inne, gojące się rany i uszkodzenia. Wcześniej chirurg dziecięcy i koordynator centrum urazowego dla dzieci w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach – dr Andrzej Bulandra mówił w rozmowie z mediami, że prawdopodobnie pierwsze urazy niemowlęcia powstały bezpośrednio po narodzinach! Jego zdaniem charakter stwierdzonych obrażeń przemawiał za zespołem dziecka maltretowanego.

– Policjanci zebrali dowody i w piętek rano doprowadzili rodziców zabitego chłopca do Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. Po kilkugodzinnych przesłuchaniach rodzice usłyszeli zarzuty. 30-letni ojciec będzie odpowiadał za znęcanie ze szczególnym okrucieństwem i spowodowaniem śmierci dziecka oraz spowodowanie obrażeń ciała u swojej rocznej córki, do jakich doszło w ubiegłym roku. 29-letnia matka odpowie za znęcanie się nad synem i pomoc w zabójstwie dziecka poprzez zaniechanie i brak reakcji na znęcanie się męża nad dzieckiem. Obojgu grozi dożywocie – podkreśla Arkadiusz Ciozak, rzecznik prasowy rudzkiej komendy policji.

Wątek starszego dziecka – córki – wziął się z tego, iż przed rokiem i ona trafiła do szpitala z obrażeniami, dokładnie z połamanymi żebrami. Z tego powodu rodzina zmarłego teraz Wiktora miała założoną tzw. niebieską kartę (dotyczy przemocy w rodzinie) i była pod kuratelą kuratora sądowego oraz MOPS-u! Co więcej, 14-miesięczna dziś dziewczynka trafiła wtedy do rodziny zastępczej po tym, jak wobec rodziców toczyło się prokuratorskie postępowanie za uszkodzenie ciała córki. Niestety, z niejasnych powodów śledztwo umorzono, a dziewczynka z powrotem trafiła do biologicznej rodziny. Teraz śledczy z Gliwic podjęli tamten wątek na nowo. Jak widać, zupełnie inaczej ocenili zebrany materiał dowodowy i połączyli obydwie sprawy.

Tymczasem nic do zarzucenia nie mają sobie w tej sprawie służby pomocy społecznej w Rudzie Śląskiej. Twierdzą, że rodzina była na stałe

Niemowlę z roztrzaskaną główką

monitorowana i nic nie wskazywało na to, że niemowlęciu dzieje się krzywda. – Rodzina miała od grudnia 2019 roku przyznanego tzw. asystenta rodziny. Chłopczyk urodził się 18 czerwca, a pięć dni później opuścił szpital. Od tego czasu nasz pracownik cztery razy odwiedził tą rodzinę. Nie miał co prawda prawa rozbierać dziecka, ale był m.in. przy karmieniu, kąpielach, a także przy przewijaniu chłopczyka. Wówczas nie stwierdzono nawet odparzeń. Dziecko było też konsultowane przez lekarza pediatrę. Nikt nie zauważył żadnych niepokojących śladów na ciele niemowlęcia – podkreśla rzeczniczka MOPSu. Jak więc to możliwe, iż w ocenie lekarzy i śledczych dziecko miało także star-

sze, gojące się już rany? – Trudno nam to jednoznacznie ocenić. Z wypowiedzi pani prokurator wynikało jednak, że te wcześniejsze obrażenia mogły nie być widoczne dla osoby postronnej – wyjaśnia Szczepańczyk.

GŁOS potwierdził ponad wszelką wątpliwość, że aresztowana matka przez pewien czas była mieszkanką Zabrze. – W Zabrzu starała się nawet o przydział mieszkania. Tutaj też miała ostatni stały meldunek, choć w międzyczasie mieszkała jeszcze w Bytomiu – mówi rzeczniczka rudzkiego MOPS.

Z kolei Danuta Dymek – szefowa zabrzańskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie dodaje, że rodzina ta – mająca w sumie pięcioro dzieci

– formalnie zamieszkiwała wcześniej w centrum Zabrze, ale trudno było ją spotkać pod podanym adresem. – Nigdy jej nie potrafiliśmy zastać, nawet asysta policji nie pomagała. Albo ich tam fizycznie nie było albo udawali nieobecność. Raz tylko męski głos zza drzwi odpowiedział, że kobieta już tam nie mieszka – relacjonuje Dymek. Jak tłumaczy, nie podjęto żadnych bardziej radykalnych kroków kontrolnych, bo wówczas nie było żadnych sygnałów świadczących o tym, by dzieciom działa się krzywda.

Aresztowani rodzice nie przyznają się do winy. Złożyli wyjaśnienia, które teraz weryfikowane są przez śledczych.

PRZEMYSŁAW JARASZ

REKLAMA



W związku z nadchodzącą akcją przyjmowania wniosków w sprawie ustalenia uprawnień dotyczących świadczeń rodzinnych, alimentacyjnych oraz świadczenia Dobry Start na okres zasiłkowy 2020/2021 oraz w związku ze stanem epidemicznym i zaleceniami sanitarnymi, Zabrzeńskie Centrum Świadczeń Rodzinnych wprowadza następujące rozwiązania organizacyjne:

- Osobiście wnioski będzie można złożyć tylko po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 667 662 129 od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 - 15:00) lub mailowym wizyta@zcsr.zabrze.pl
- Taka wizyta powinna dla sprawnej, szybkiej i bezpiecznej obsługi odbywać się:
 - z dotrzymaniem rygorów sanitarnych tj. posiadanie maseczki, rękawiczek i własnego długopisu
 - odbywać się jednoosobowo (bez osób towarzyszących)
 - do wniosku muszą być załączone kopie dokumentów
 - wniosek powinien być już wypełniony.
- Osoby, które nie chcą się umówić w powyższy sposób, mogą pozostawić wniosek w urnie w budynku przy ul. 3 Maja 16 (wejście od pl. Krakowskiego), przesłać pocztą lub drogą elektroniczną poprzez:
 - Portal Emp@tia – empatia.mrpips.gov.pl
 - ePUAP – epuap.gov.pl adres skrzynki : /ZCSR/domyslna
 - Portal ZUS – pue.zus.pl
 gdzie wymagany jest Profil Zaufany lub podpis elektroniczny.
- Godziny pracy w obydwu punktach (ul. 3 Maja 16 i ul. Wyzwolenia 9)

poniedziałek	10:00 - 18:00
wtorek	8:00 - 14:00
środa	8:00 - 14:00
czwartek	10:00 - 18:00
piątek	8:00 - 14:00
- Druki wniosków są udostępnione przy ul. 3 Maja 16 (wejście od pl. Krakowskiego) lub można je pobrać ze strony Zabrzeńskiego Centrum Świadczeń Rodzinnych www.zcsr.zabrze.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
www.GlosZabrze24.pl
redakcja@gloszabrze.pl

Redaktor naczelny:
Jakub LAZAR tel. 32 271-09-76
naczelnyn@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji:
Wojciech SŁOTA

Dziennikarze:
Przemysław Jarasz

tel. 32 271-89-40
przemek@gloszabrze.pl

Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

redakcja, tel. 690 683 103
drobne@gloszabrze.pl

czynne: pon. 9–17, wt.-pt. godz. 9–16;

Wydawca: ZSPD Druk: Polska Press

ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

W STRONĘ NATURY

Przed nami zabrzańskie obchody Dnia Pszczół, które z powodu pandemii zostały przeniesione z maja na 8 sierpnia. Całodzienną imprezę organizuje Miejski Ogród Botaniczny (ul. Piłsudskiego 60) przy współudziale Miejskiej Biblioteki Publicznej. Jest ona skierowana nie tylko do dzieci i młodzieży, ale także do tych wszystkim, którym na sercu leży dobro tych owadów odpowiedzialnych za zapylanie kwiatów, a więc w dużej mierze produkcję naturalnej żywności, takiej jak ze smakiem zjadane owoce.

„W tym dniu nie zapominajmy również o innych zapylaczach jak trzmiele, motyle, muchy, chrząszcze, a nawet mrówki! Naukowcy odkryli, że plony zwiększały się, kiedy kwiaty były odwiedzane nie tylko przez pszczoły, ale też inne zapylacze” – piszą organizatorzy w zaproszeniu na to wydarzenie.

Program na ten dzień w Zabrzu zapowiada się bardzo interesująco. Obchody rozpoczną się o godz. 10 i potrwają do godz. 16. W programie znajdzie się

W Miejskim Ogrodzie Botanicznym szykuje się dzień pełen różnych atrakcji, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży

Pszczoty wokół nas

m.in. spotkanie z pszczelarzem zatytułowane „Poznaj rodzinę pszczelą” (o godz. 10, 11 i 12) w ogrodowej pasiece. Równoległe o godz. 11 w salonie wierzbowym na łące, zaplanowano spotkanie z Renatą Piątkowską – autorką książek dla dzieci. W samo południe zainteresowani zostaną także zaproszeni na turniej gier planszowych. Młodsze dzieci, w wieku 4-6 lat, będą mogły sprawdzić się w grze „Pszczółki”, a starsze – w wieku od 7 do 10 lat – w grze „Honeycombs”.

Z kolei na trawie „Pod czarną sosną” każdy będzie mógł zbudować domek dla owadów. Te zajęcia zaplanowano na godz. 12, 13 i 14. Natomiast o roślinach miododajnych rosnących w zabrzańskim botaniku będzie można posłuchać odwiedzając

stanowisko przy „Rabacie ziołowej”. Cykl prelekcji na ten temat zaplanowano na godz. 13, 14 oraz 15. Jednocześnie na łące przy stawie, o godz. 14 rozpocznie się akcja „Czytanie na trawie”. W programie też trzy warsztaty, m.in.: „Hop siup – owada zrób”, z tworzenia lapbooków oraz z eksperymentowania kolorami. W trakcie imprezy otwarte będą stoiska, gdzie kupić można miody, naturalne kosmetyki, wyroby z ceramiki, a także rośliny tropikalne. Organizatorzy zachęcają, by zainteresowani wzięli ze sobą koc piknikowy, by wygodnie rozłożyć się na ogrodowej łące.

Sytuacja owadów zapylających nie jest łatwa, od ponad 20 lat biolodzy i ekolodzy odnotowują spadek różnorodno-

ści i ich liczebności. Główną przyczyną kryzysu są pestycydy wykorzystywane w rolnictwie. Kilka z nich można określić mianem prawdziwych zabójców pszczoł, szczególnie te z grupy neonicotynoidów, które budową przypominają nikotynę. Nie spryskuje się nimi roślin, lecz nasiona – z nich właśnie substancja ochronna rozprzestrzenia się po całej roślinie i uszkadza układ nerwowy potencjalnych szkodników. Niestety działa również negatywnie na zapylacze wywołując ostre lub chroniczne zatrucia, prowadzące do śmierci pojedynczych okazów lub całych kolonii. Do zatrucia może dojść, gdy owad przelatuje przez chmurę pestycydowego pyłu podczas oprysków, ale także w samym ulu, gdy pszczoły ro-

botnice karmią czerw pszczele zanieczyszczonym lub skażonym pestycydami nektarem i pyłkiem. Dwa lata temu Unia Europejska wprowadziła niemal całkowity zakaz stosowania najbardziej szkodliwych dla pszczoł neonicotynoidów, ale w Polsce niestety nadal się je stosuje.

A jak możemy sprzyjać pszczołom? Bardzo istotne jest, w jaki sposób żyjemy, uprawiamy nasze ogródki i stosujemy środki ochrony roślin. Aby nasz ogród był miejscem przyjaznym dla pszczoł, wystarczy: stworzyć w nim kąciek z roślinami miododajnymi, stosować naturalne nawozy i środki ochrony roślin, nie wypalać traw, a dodatkowo można ustawić poidelka dla owadów, a nawet zbudować dla pszczoł domek! (pj)



ZDJĘCIA: MOB ZABRZE

Dofinansowanie termomodernizacji: więcej czasu na złożenie wniosku

O miesiąc – czyli do 28 sierpnia 2020 roku – Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przedłużył przyjmowanie wniosków w konkursie na dofinansowanie kompleksowej termomodernizacji wielorodzinnych budynków mieszkaniowych w województwie śląskim (do rozdysponowania jest 50

mln złotych). Chodzi o unijny Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020. Mogą w nim wziąć udział teraz oprócz spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych także samorządy. I to one prosiły o zmianę terminu z powodu ograniczeń związanych z COVID-19. – *Dostaliśmy wiele sygnałów, głównie ze strony potencjalnych wnio-*

skodawców, że wprowadzone obostrzenia związane z pandemią koronawirusa spowodowały problemy ze skompletowaniem dokumentacji koniecznej do złożenia wniosku o dofinansowanie. Wychodząc więc naprzeciw tym prośbom zarząd funduszu podjął decyzję przedłużeniu terminu składania wniosków o miesiąc – wyjaśnia Tomasz Bednarek, pre-

zes WFOŚiGW w Katowicach. W poprzedniej edycji konkursu na dofinansowanie termomodernizacji budynków komunalnych zawarto łącznie 70 umów z gminami, spółdzielniami i wspólnotami mieszkaniowymi, na kwotę ponad 169 mln zł dotacji. Wsparcie otrzymały 33 gminy z województwa śląskiego. Ogólna suma dofinansowania po

czterech konkursach wynosi już ponad 245 mln zł.

Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (POIiŚ 2014-2020) to krajowy program wspierający m.in. gospodarkę niskoemisyjną, ochronę środowiska, przeciwdziałanie i adaptację do zmian klimatu, transport i bezpieczeństwo energetyczne. (pej)



**DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH**

Zabawki, słodycze, znicze... Tylko tamponów i prezerwatyw jeszcze nie wciskają! A przesyłki jak trafiały pod niewłaściwe adresy, czy wręcz ginęły, tak giną – wzdycha wychodząca z placówki pocztowej przy pl. Dworcowym młoda kobieta, poproszona przez reporterkę GŁOSu o ocenę tej instytucji. Uliczną sondę w centrum Zabrze przeprowadziliśmy po tym, jak ze skrzynki firmy, której siedziba już od dwóch lat mieści się pod innym adresem niż nasza redakcja, wyciągnęliśmy kilkadziesiąt przesyłek i druków awizo, w tym... sądowny sprzed kilku tygodni.

Przechodząc nawet kilka razy dziennie obok wiszącej przy drzwiach opuszczonego lokalu na parterze (redakcja mieści się na piętrze) skrzynki z nazwiskiem właściciela firmy, długo nie zauważaliśmy niczego niepokojącego. Naszą uwagę zwróciła dopiero gruba koperta z PGNiG, zatknęta wprost w drzwi, nie otwierane od czasu, gdy firma zdała klucze w administracji. Dopiero wówczas nasz wzrok powędrował w stronę skrzynki. Z jej otworu wrzutowego wystawały dziesiątki innych, wciśniętych na siłę przesyłek! Mimo braku kluczyka, bez trudu, nie otwierając drzwiczek, wyciągnęliśmy ponad połowę zawartości. Obok urzędowych pism (prawdopodobnie rachunków, bo kopert adresowanych do obcej firmy lub imiennie jej właściciela nie utworzyliśmy) czy kore-

Klienci Poczty Polskiej coraz bardziej niezadowoleni

Pisz pan na Berdyczów



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYŃSKA

spondencji z banku, zobaczyliśmy okolicznościowe przesyłki w ozdobnych kopertach i dziesiątki druków awizo, w tym sądowe. Przesyłki datowane były od początku zeszłego roku do ostatnich dni.

Wśród niedoręczonych przesyłek, adresowanych do wspomnianej firmy było kilka adresowanych do sąsiedniego budynku i nie wiadomo czemu wrzuconych tutaj, choć numer domu był wyraźnie widoczny.

Znalazła się też „zaginiona” marcowa faktura za wodę użytą w redakcji, przez której brak zabrzańskie wodociągi przysłały nam później upomnienie i zmuszone były dostarczyć kopie rachunku. Szczególnie wzburzyło nas odnalezienie korespondencji kierowanej bezpośrednio, imiennie do

dziennikarzy, w tym niezwykle ważny list sprzed roku, z prośbą o szybką interwencję w sprawie skrzywdzonego dziecka. Na szczęście nadawca podał szczegółowe namiary, co ułatwiło dotarcie do niego teraz. Autor był równie zdumiony, jak my, na szczęście dał się przekonać, że brak reakcji na jego apel nie wynikał z naszej złej woli, a z niedbalstwa poczty, której i on w przeszłości wielokrotnie doświadczył.

Niestety, z naszych doświadczeń wynika, że podobny problem (prawdopodobnie kadrowy) ma nie tylko tutejsza poczta. W Gliwicach do skrzynek trafiają już nie tylko przesyłki kierowane pod inny numer niż uwidoczniiony na nich, ale i adresowane na inną ulicę. A odpowiedzi na skargi

mieszkańców skazanych na korzystanie z wątpliwych usług pocztowego molocha są niemal identyczne. To zazwyczaj „błąd ludzki”, a pisma kończą się przeprosinami i obietnicą „poprawy usług”, co jednak niestety nie ma miejsca.

W podobnym tonie brzmi odpowiedź z biura rzecznika Poczty Polskiej (nie podpisana!), przesłana nam zaledwie dwa dni po przekazaniu przez nas do Warszawy numerów kilkudziesięciu nie dostarczonych przesyłek poleconych (czego wyraźnie zażądano od nas, by „nadać bieg sprawie”). Tempo, w jakim udzielono tej odpowiedzi wskazuje, że niczego nie wyjaśniano, co może budzić uzasadnione obawy, że znów winni tego niechlujstwa nie poniosą konsekwencji: *Niektóre z opisanych nieprawidłowości wynikały z błędów naszych pracowników, za co przepraszamy. Zostały podjęte odpowiednie kroki w ramach wewnętrznych procedur obowiązujących w spółce, by do podobnych sytuacji nie dochodziło w przyszłości, gdyż zależy nam na naszych klientach i jak najlepszym świadczeniu usług. Obecnie większość firm usytuowanych pod wspomnianym adresem ma zamontowane oddawcze skrzynki, co pozwoli nam prawidłowo realizować usługi. Niestety, nie zostało złożone*

w naszej placówce żądanie przekierowania przesyłek pod inny adres, a jest ono wymagane. Nie było też informacji o zmianie siedziby jednej z wymienionych przez Panią firm, nie wpłynęło też do nas żądanie przekierowania przesyłek pod inny adres. Bez tych dokumentów niestety nie możemy dostarczać przesyłek w inne miejsce.

– Poczta w porównaniu nawet z czasami „komuny” bardzo obniżyła jakość usług, jednocześnie drastycznie podnosząc opłaty – zauważa nasz kolejny rozmówca, o siwych skroniach. – Kiedyś listonosz to był ktoś, już sam mundur wzbudzał szacunek. I choć ludzie powszechnie pisali listy i było ich znacznie więcej, pomyłki zdarzały się sporadycznie. Dziś listonosz to „panisko” i po piętrach nie chodzi. Skrzynki są na parterze, więc nie sprawdzając czy adresat jest w domu, wrzuca awizo. Czasem mam wrażenie, że zatrudnia się ich „z łapanek”, nawet bez sprawdzenia umiejętności czytania i pisanie!

Pikanterii sprawie dodaje fakt, że na przestrzeni minionego roku wielokrotnie pytani przez listonoszkę informowaliśmy, że takiej firmy już tu nie ma. W skrzynce znaleźliśmy też kilka listów, na których osobiście napisaliśmy „zwrot, adresat wyprowadził się” i wręczyliśmy listonoszce, by odniosła na pocztę celem odesłania do nadawcy. No, ale zamiast nosić widać wygodniej było wcisnąć je do skrzynki. (eska)

Mieszkając w budynku wielorodzinnym starajmy się mieć na względzie, iż pod jednym dachem nie jesteśmy sami, a nasze przyzwyczajenia mogą stanowić problem w codziennym funkcjonowaniu sąsiadów. Niestety, życie pokazuje, iż często – nawet nieświadomie – sami prowokujemy konflikty, a przy okazji narażamy się na perturbacje natury prawnej. Na uporczywe hałasy, palenie grilla na balkonach czy ujadającego za drzwiami psa są bowiem odpowiednie paragrafy i kary. W trosce o spokój własny i komfortowe współżycie sąsiedzkie, warto więc zastanowić się nad tym, co urządzamy mieszkańcom zza ściany czy z tej samej klatki schodowej.

– Nasze codzienne doświadczenie w zarządzaniu zabrzańskimi wspólnotami mieszkaniowymi pokazuje, iż nader często ludzie zagracają czym się tylko da klatki schodowe, piwnice i strychy. Równie często suszą pranie na poręczach sieni narażając korytarz na wilgoć i nie-

Czym żyją wspólnoty mieszkaniowe? (5)

Miedzy nami sąsiadami

codzienny „wystrój” bielizny i innej garderoby, choć mają do dyspozycji przygotowane do tego celu suszarnie – mówi Jarosław Zabielski, właściciel firmy Complex. Warto przy tym pamiętać, że takie zagracaanie korytarzy jest de facto blokowaniem dróg ewakuacyjnych na wypadek pożaru czy innych niebezpiecznych zdarzeń, co jest wykroczeniem.

Bardzo często powodem sporów jest zbyt głośne zachowanie domowników. I nie chodzi tu bynajmniej tylko o miłośników głośnej muzyki. Ta zresztą może być uciążliwa nie tylko w nocy – kiedy to jest wprost prawem zakazane – ale także w dzień. Część bowiem mieszkańców pracuje na nocnych zmianach i po powrocie do mieszkania chciałoby móc odpocząć w spokoju i zregenerować siły.

Każdy zrozumie oczywiście, jeśli spokój dzienny zakłócać będzie doraźny remont mieszkania, ale i tu zważajmy na sposób organizacji tych prac. – Pół biedy, jeśli remont taki trwa kilka tygodni i się kończy. Ale mamy takich rekordzistów, którzy remontują mieszkanie całymi latami i to tylko w soboty i niedziele, gdyż w tygodniu chodzą do pracy. I nie interesuje ich to, że w weekendy, a zwłaszcza w niedziele, ludzie chcą odpocząć od zgiełku i pracy. W takich warunkach najspokojniejszy sąsiad może stracić cierpliwość – zauważa Zabielski.

Niestety, życia nie ułatwiają nam pod względem uciążliwego hałasu także miłośnicy zwierząt domowych. Niektórzy z nich zostawiają psa samego na długie godziny i ten szczeka lub nawet wyje, słysząc jakikolwiek ruch na klatce schodowej. Bywa, że

tak pozostawione czworonogi szczekają nawet w środku nocy, czekając na powrót pana. I tutaj ewidentnie mamy do czynienia nie tylko z łamaniem zasad unormowanej przez prawo ciszy nocnej (grozi mandat do 500 zł), gdy wezwana policja może dopatrzyć się znęcania się nad zwierzęciem. Zwłaszcza, gdy pies wyje z głodu lub pragnienia lub pozostaje sam dłużej niż 12 godzin. Za naruszenie przepisów o ochronie zwierząt grozi bowiem proces i kara więzienia w najbardziej ekstremalnych przypadkach. Nawet jeśli wyrok taki będzie w zawieszeniu, to możemy potem mieć problemy np. ze znalezieniem pracy. Pracodawcy bowiem coraz częściej stawiają wymóg niekaralności swych pracowników.

Czym jeszcze możemy sprowokować kłopoty? W okresie wiosennym i letnim zmorą stają się urządzanie grilli na balkonach. Miłośnikom rusztów nie przeszkadza, iż gryzący dym spod paleniska wdiera się przez otwarte okna do mieszkań sąsiadów. W tym wypadku – jeśli

sąsiad zawiadomi odpowiednie służby – możemy odpowiadać za lekkomyślne posługiwanie się otwartym ogniem w budynku i stworzenie zagrożenia pożarowego. Podobnie, jeśli będziemy palić papierosy na klatce schodowej. Efekt? Konieczność zapłacenia 500-złotowego mandatu.

Choć trudno w to uwierzyć, są też i tacy, którzy na wspomnianych balkonach... trzepią dywany. W ten sposób zakłócają głównie spokój sąsiadów głośnymi odgłosami uderzeń, lecz przecież ciężki dywan może się zsunąć po poręczu i spaść komuś na głowę (grzywna do 500 złotych).

Kolejną nieprawidłowością jest wyrzucanie resztek jedzenia przez okna lub z balkonów. Niestety, ta praktyka może powodować podchodzenie do domostw dzików, ale przede wszystkim szczerów. Straż Miejska może zaś zakwalifikować takie zachowanie jako zanieczyszczanie przestrzeni publicznej.

Przypominamy także, że zabronione jest palenie zeschłej roślinności w przestrzeni publicznej i pod oknami sąsiadów. Zgodnie z obowiązującym także w Zabrzu regulaminem utrzymania porządku, opadłe liście czy skoszona trawa należy traktować jako odpad selektywny, który wyrzuca się do brązowego pojemnika lub odwozi do PSZOKa przy ul. Cmentarnej. (pej)

PARTNER CYKLU



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

Kontynuując analizę oświadczeń majątkowych osób funkcyjnych w za-brzańskim samorządzie, dziś sprawdzamy dorobek i stan posiadania dyrektorów instytucji kultury działających pod egidą gminy. Kolejny rok z rzędu zdecydowanym liderem zarobków w tym zestawieniu jest dyrektor i dyrygent Filharmonii Zabrzeńskiej Sławomir Chrzanowski, którego gaże w minionym roku zwiększyły się do kwoty blisko 300 tysięcy złotych! Podkreślić należy jednak, że spora część jego honorariów to nie pensja, lecz profity z tytułu działalności twórczej i autorskiej. Nie dziwi więc, że rośnie wartość jego inwestycji i oszczędności.

Na drugim miejscu kulturalnej listy płac niezmiennie trzyma się Bartłomiej Szewczyk, dyrektor wciąż rozwijającej się zabytkowej kopalni Guido. W jego przypadku sowita, acz wyraźnie mniejsza w stosunku do roku wcześniejszego, pensję uzupełnia należność z racji zasiadania w radzie nadzorczej gminnych wodociągów, co łącznie dało mu 189 tys. zł. On jednak w przeciwieństwie do Chrzanowskiego postanowił zainwestować w nieruchomości, wykazując na swym koncie już trzy mieszkania, choć dwa z nich kupił na kredyt.

DOCHODY SAMORZĄDOWCÓW (4). Oto zarobki i majątek szefów instytucji kultury w Zabrzu

Bogaty jak dyrygent

Oto szczegółowe, wybrane dane za poprzedni rok z oświadczeń majątkowych szefów gminnych instytucji kultury (kwoty pensji podane są brutto):

KATARZYNA FLAK (Miejski Ośrodek Kultury): jej roczna pensja to 94,8 tys. zł (wzrost o 5,3 tys. zł). Nadal nie wykazuje żadnej nieruchomości, ale nie ma też długów. Jeździ renault clio (2010), a na bankowym koncie ma odłożone 33 tys. zł (wzrost o 13 tys. zł).

TOMASZ IWASIOŃ (Miejska Biblioteka Publiczna): zarobił 99,2 tys. zł pensji. Posiada dom o powierzchni 324 mkw. o wartości 800 tys. zł oraz 1/3 tzw. innej nieruchomości zabudowanej 1316 mkw., też o wartości 800 tys. zł. 15-letniego mercedesa klasy B zamienił na 9-letniego nissana quashuaia. Nie ma oszczędności, spłaca natomiast kredyt 62,2 tys. zł.

JERZY MAKSEŁON (Teatr Nowy): zarobił na umowę o pracę 121 tys. zł (wzrost o 7,8 tys. zł), do tego 15 tys. zł z racji praw autorskich plus 13,3 tys. zł z tzw. działalności wykonywanej osobiście (nie precyzuje jakiej) – daje to razem 149,3 tys. zł. Zgromadził 45 tys. zł (wzrost o 20 tys. zł). O ile wcześniej nie miał żadnego samochodu, to obecnie ma aż dwie dacie sander. Swoją kupił w salonie w zeszłym roku, a dodatkowo w spadku po ojcu otrzymał egzemplarz z 2013 roku. Zajmuje dom 108 mkw. z działką o łącznej wartości 150 tys. zł. Jednocześnie spłaca 72 tys. zł kredytu zaciągniętego na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych dzieci oraz kolejne 25,4 tys. zł kredytu samochodowego.

BARTŁOMIEJ SZEWCZYK (Muzeum Górnictwa Węglowego): zarobił 153,5 tys. zł pensji (spadek o 32,9 tys. zł), oraz dodatkowo 35,5 za zasiadanie w radzie nadzorczej Za-

brzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Razem dzięki gminnemu angażowi zainkasował więc 189 tys. złotych. Na koncie bankowym odłożył 96,7 tys. zł (co oznacza spadek w porównaniu do roku ubiegłego aż o 70,5 tys. zł). Do tego jednak posiada akcje i polisy ubezpieczeniowe na kwotę 160,3 tys. zł. Ma już trzy mieszkania o łącznej powierzchni 130 mkw. i łącznej wartości 778,5 tys. zł. oraz garaż za 22 tys. zł. Dwa z posiadanych mieszkań kupił na kredyty bankowe o łącznej wartości 523 tys. zł. Przestał wykazywać już dwa dotąd posiadane samochody osobowe.

WIESŁAW ŚMIETANA (Dom Muzyki i Tańca): zarobił 137,2 tys. zł (wzrost o 21,3 tys. zł), zaoszczędził 25,5 tys. zł (ubezpieczenie oszczędnościowe i inwestycyjne), nie ma żadnych długów ani nie posiada żadnej nieruchomości. Jeździ 22-letnią hondą CRV.

ELŻBIETA DĘBOWSKA (Muzeum Miejskie): zarobiła 89,9 tys. zł (spadek o 13,2 tys. zł). Zaoszczędziła 140,6 tys. zł (co oznacza wzrost o ponad 100 tys. zł z racji otrzymania darowizny w wysokości 133 tys. zł – nie podaje jej źródła. Nadal nie posiada żadnej nieruchomości ani samochodu, ale i nie jest zadłużona.

SŁAWOMIR CHRZANOWSKI (Filharmonia Zabrzeńska): zarobił na podstawie umowy o pracę 180,4 tys. zł (wzrost o 29,2 tys. zł), do tego umowy o dzieło na kwotę 8,7 tys. zł oraz honoraria z tytułu praw autorskich 103,2 tys. zł, co daje łączną sumę zarobków 292,3 tys. zł (sumaryczny wzrost w stosunku do roku wcześniejszego o 45,2 tys. zł). A do tego wykazuje też odsetki z obligacji kapitałowych ponad 23 tys. zł. Na koncie odłożył 141,9 tys. zł (wzrost o 67,8 tys. zł). Ma też obligacje i akcje na kwotę aż 725 tys. zł (wzrost o 90 tys. zł). W spadku po zmarłej matce otrzymał domek 156 mkw. wart 150 tys. zł. Nie ma długów. Na stanie ma za to z żoną dwa samochody: volvo v40 (2013) oraz BMW 318d (2013). (pj)

OGŁOSZENIE



Przedsprzedaż etap II

Osiedle Zabrze Grzybowice



www.dom100.eu
tel. 512 408 409

Z powodu koronawirusa większość zajęć dla dzieci i młodzieży odbywa się w sieci internetowej. Na sierpień jednak oprócz wirtualnych atrakcji, w programie są także te organizowane tradycyjnie. Do takich należą „lekcje” zaplanowane przez muzea oraz centra kultury.

Zabrzańskie Muzeum Miejskie ma np. w swym programie wakacyjne zajęcia w grupach do dziesięciu osób (zapisy pod nr tel. 32 777-05-01 oraz 32 271-56-89, wewn. 24). To np. *Leki z babcię apteki*, czyli zioła z naszych pól, lasów i łąk, które są wyprawą w świat leczniczych roślin dzięki wykładom, wycieczce po ogrodzie botanicznym oraz poznawaniu dzieł słynnych malarzy inspirowanych przyrodą. Można także skorzystać z historycznych zajęć ukazujących dawne gospodarstwa *Piera, susza i biglują* oraz *Tajemnice kufra ciotki Trudki*. Dzieje telefonu (uczestnicy będą go nawet własnoręcznie wykonać) czy radia będzie można poznać dzięki akcji *Halo! Halo! O różnych sposobach komunikowania się*. Specjalne zwiedzanie podziemi kopalni (sztolni przy ul. Mochnackiego 12) pod tytułem *Machinaland* organizuje Muzeum Górnictwa Węglowego. Dzieci, młodzież, ale również dorośli, będą mieli okazję przekonać się na własne oczy, jak wyglądają i działają różnego rodzaju maszyny górnicze – machinoboty. Dowiedzą się, na czym polega praca górników i odbędą podróż prawdziwą górniczą kolejką, czyli *Karlikiem*. W trakcie wycieczki najmłodsi za zdobytą

Muzeum na żywo, ośrodki kultury w siedzibach oraz w sieci, czyli wakacyjne atrakcje dla młodych

Sierpień w mieście



wiedzę uzyskają trofea – cztery pieczątki. W trakcie wycieczki przewodnik opowie o poszczególnych maszynach i urządzeniach

górniczych, które w tym tematyce zwiedzaniu zyskały niecodzienne imiona np. *Szotrolon*, *Wrębo Karbotron* i wiele

innych. Obok, na terenie Parku 12C, będzie można wziąć udział w samodzielnej grze terenowej *Zostań Gwarkiem* (szczegóły pod nr tel. 32 271-40-77).

Na bezpłatne warsztaty artystyczne w dniach 24-28 sierpnia zaprasza Miejskie Centrum Kultury (Ruda Śląska, ul. Niedurnego; tel. 32 248-62-40). Zajęcia taneczne poprowadzi Anna Kądziołka (wielokrotna finalistka mistrzostw Polski formacji tanecznych oraz laureatka ogólnopolskich konkursów, uhonorowana stypendium Sapere Auso), natomiast wokalne Monika Wieczorek (nauczyciel muzyki, pedagog, wokalistka, chórmistrzyni zespołu pieśni i tańca Rudzianie). Wszystkie zajęcia prowadzone będą w dwóch grupach, ale ilość miejsc z powodu epidemii jest mocno ograniczona (decydować będzie kolejność zgłoszeń!).

Atrakcyjne są także sierpniowe propozycje Miejskiego Ogrodu Botanicznego (o jednej z nich piszemy na str. 6). Mnóstwo zajęć ma w swej ofercie również zabrzański Miejski Ośrodek Kultury, ale akurat wszystkie przeniesione zostały do internetu. I tak ośrodek z Kończyc przygotował serię warsztatów plastycznych (ruszają 17 sierpnia), podczas których tworzone

będą m.in. zakładki do książek, biżuteria, kartki okolicznościowe, papierowe zwierzęta. Także 17 sierpnia rusza *Florystyczne lato* przygotowane przez placówkę z Grzybowic. Dzień później ten ośrodek rozpoczyna *Szachową akademię* oraz także otwiera plastyczną warsztatownię. Szczególne zajęcia z szydełkowania oraz plecionkówek organizuje placówka z Biskupic – będzie można wykonać oryginalne bransoletki oraz np. pokrowce na telefon. Część z opisanych zajęć odbywać się będzie bezpośrednio on-line i aby wziąć w nich udział trzeba się rejestrować. Wszystkie zaś (podobnie jak już te, które się odbyły w lipcu) zasilą internetowe archiwum i będzie je można odtworzyć na domowych komputerach czy smartfonach (szczegóły dostępne są na stronie www.mok.art.pl i pod numerami telefonów 32 278-08-02 lub 531 614-667).

W sieci, bezpośrednio na stronie Teatru Nowego w Zabrzu, obejrzyć już można podsumowanie pierwszej części wakacyjnej akcji – *Lato z teatrem* – dla młodzieży (odbyła się on-line). Więcej materiałów dla młodzieży i dzieci znaleźć można również na stronie facebookowej placówki, gdzie aktorzy czytają bajki i wiersze dla najmłodszych. Wirtualnie działa także Rudzki salon poezji, w ramach którego chętni (także odważne dzieci) prezentują swe recytatorskie popisy. Również w internecie mini koncerty dla najmłodszych i z udziałem dzieci zamieszczają zabrzańscy filharmonicy. (laz)

GALERIA GŁOSU

Nie masz pomysłu na prezent, szukasz czegoś ładnego i praktycznego, ale i oryginalnego? Wybierz piękne skarpety (po naszymu *fajnie fuzekle*), które oferuje Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. Nie ma takich nigdzie indziej, bo są projektowane specjalnie dla Zabrza (mają charakterystyczne górnicze symbole) i w dodatku wykonane z najwyższej jakości materiału.

Fajnie fuzekle

Nazwy poszczególnych wzorów są powalające: *Pod szczewiki*, *Fuzekle sztaigra*, *Nocny Śląsk*, *Flance na grubie*, *Czarne złoto*, *Kupla górniczo*, *Fuzekle z flancami*. Można również zdobyć same stopki, także o swoistych nazwach. Kupić je można tylko w trzech miejscach: w sklepikach przy kopalni Guido (ul. 3 Maja 91) oraz sztolni (ul. Mochnackiego 12 i Wolności 408).

Zabrzańskie *fuzekle* to również ukłon w kierunku śląskich tradycji. Do każdej pary skarpet dołączane jest do wykonania specjalne zadanie-wyzwanie pisane gwarą. Na przykład takie: *W najbliższą niedzielę zakładosz zopaska szefa kuchni i rychtujesz ślonski obiad. Niy zapomniesz o modryj kapuście.* (m)



Wygraj i czytaj ⁽¹⁵²⁾

Książka na lato

Do mazurskiej stolicy zjeżdżają wszyscy miłośnicy jezior. Ci, którzy kochają żeglować, ale też tacy, którzy wolą się opalać i imprezować do białego rana i „zatopić” w innych przyjemnościach. Bo, jak wciąż podaje lokalne radio, w tawernie Mazurskie Lato można spotkać wielką miłość. Na dowód tego ściany tawerny ozdobione są zdjęciami par, które tu się zobaczyły, poznały, a czasem pokochały na nowo. Któż nie skusiłby się na taką gratkę? Któż nie chciałby poczuć motyli w brzuchu, znaleźć wymarzonej drugiej połówki albo przeżyć szalonego letniego romansu, który nigdy się nie skończy? Wszak wszyscy szukają miłości. Może będzie to Małgosia, którą narzeczony porzucił krótko przed ślubem? Albo Maja – samotna mama, która nie wierzy żadnemu mężczyźnie. Może los odmieni życie Roberta, który przez wiele lat walczył z uczuciem bez wzajemności?

O takich bohaterach, dla których lato na Mazurach było świadkiem najważniejszych chwil w ich życiu jest proponowana przez wydawnictwo Filia najnowsza, wakacyjna lektura. To zbiór opowiadań kilku autorów, dla których w Mikołajkach gwar rozmów, śpiewu i śmiechu nigdy nie cichnie... Książka napisana przez Tomasza Kieresa, Agnieszkę Lingas-Łoniewską, Agnieszkę Olejnik, Annę H. Niemczynow, Karolinę Wilczyńską, Magdalenę Witkiewicz, Krystynę Mirek i Katarzynę Misiołek do zdobycia za naszym pośrednictwem. Aby zatopić się w darmowej lekturze wystarczy do 3 sierpnia na adres redakcja@gloszabrza.pl wysłać e-maila z dopiskiem Mazury. Laureata o wygranej poinformujemy listem zwrotnym. (j)



CO? GDZIE? KIEDY?

CAFE SZTOLNIA
Zabrze, ul. Miarki 8
tel. 32 630 30 91

1 sierpnia (godz. 18) – minirecital Pawła Jurczyka. Akordeonista pochodzi z Zabrza, ukończył średnią szkołę muzyczną. Współpracuje z Gliwickim Teatrem Muzycznym, z Teatrem Nowym w Zabrzu, Miejskim Ośrodkiem Kultury w Zabrzu, centrum kultury studenckiej Mrowisko w Gliwicach. Jest członkiem tria akordeonowego Izomorfia, który gra bluesa.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze, ul. Mochnackiego 12

30 lipca (godz. 18) – Tajna historia XX wieku: Grzegorz Borensztajn opowie o tajemnicach Gór Sowich i podziemnym kompleksie Riese. To największa i wciąż niewyjaśniona inwestycja niemiecka z czasów II wojny światowej.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

1 sierpnia (godz. 10) – darmowe zajęcia jogi; 8 sierpnia (godz. 10) – *Dzień pszczoły* (szczegóły str. 6).

Ogród dla zwiedzających czynny jest (oprócz palmiarni) cały tydzień w godz. 10-18, ale pozostać można do zmroku.

Już w pierwszym roku działalności nowego budynku i lądowiska dla helikopterów przyjęto kilkanaście tysięcy pacjentów. System triage skrócił oczekiwanie na pomoc

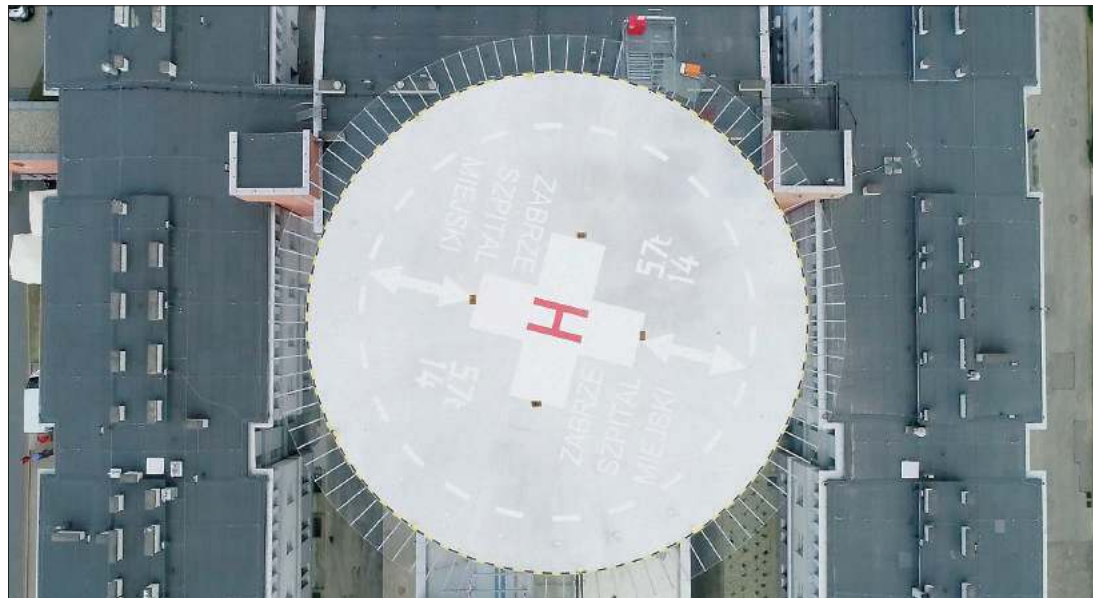
Szpitalny Oddział Ratunkowy w Szpitalu Miejskim w Zabrze podsumowuje pierwszy rok funkcjonowania. To były pełne wyzwania miesiące, podczas których pomocy udzielono kilkunastu tysiącom pacjentów. Oddział wciąż się zmienia i udoskonala. Jedną z nowości jest skrócenie do maksimum 4 godzin czasu oczekiwania na konsultację lekarską na SOR.

Budowa oddziału ratunkowego w Szpitalu Miejskim w Zabrzu rozpoczęła się w maju 2018 roku i kosztowała 36 mln zł. Środki pochodziły z kredytu bankowego oraz wsparcia miasta, szpital pozyskał też 8,5 mln unijnego dofinansowania z Ministerstwa Zdrowia. Te pieniądze pozwoliły na wybudowanie, wyremontowanie lub zrewitalizowanie ponad 5 tys. metrów kwadratowych powierzchni szpitala. Dzięki inwestycji powstał nowy budynek oddziału wraz z lądowiskiem dla śmigłowców, a sam oddział został wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt i aparaturę medyczną. W rezultacie w Zabrzu powstał pierwszy w Polsce tak przygotowany kompleks pomieszczeń i przestrzeni szpitala, który gwarantuje, że pacjent urazowy lub w ciężkim stanie może być od razu zabezpieczony pod każdym względem.

Przez pierwszy rok działalności w zabrzańskim SOR przyjęto kilkanaście tysięcy pacjentów. – Cieszę się, że tak wielu osobom udało się pomóc. To był niełatwy, pełen wyzwań czas. Jako załoga musieliśmy się „dotrzeć”, niektóre początkowe rozwiązania trzeba było zmodyfikować. Praca w SOR jest ciężka, ale daje sporo satysfakcji – podkreśla dr Tomasz Klimkiewicz, koordynator Obszaru Intensywnego Nadzoru nad Pacjentem w zabrzańskich szpitalu (na zdjęciu).

Na oddział ratunkowy w Zabrzu trafiają śmigłowcem lub karetką pogotowia pacjenci w poważnym lub ciężkim stanie. Dzięki stałej łączności z ratownikami, personel SOR jest wcześniej uprzedzany, w jakim sytuacji znajduje się transporto-

Po ratunek do Szpitala Miejskiego w Zabrzu!



Symbolem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i rozwoju Szpitalu Miejskim w Zabrzu jest lądowisko dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Zostało wyniesione na wysokość 21,5 metra i należy pod tym względem do niewielu tego typu obiektów w Polsce. Takie rozwiązanie pozwoliło na stworzenie warunków bezpiecznego lądowania dla śmigłowców oraz zmniejszenie uciążliwości dla mieszkańców i środowiska naturalnego

wany pacjent. Daje to możliwość przygotowania się na udzielenie skuteczniejszej pomocy od chwili pojawienia się pacjenta w SOR. Chory w razie potrzeby jest bezpośrednio transportowany do obszaru resuscytacyjno-zabiegowego.

– Nasz SOR był od początku projektowany do takiej właśnie działalności, w przeciwieństwie do wielu innych szpitali, gdzie adaptuje się inne pomieszczenia do tej roli. Oddział został tak rozplanowany, żeby nasze działania w nagłych sytuacjach mogły być jak najszybsze i najbardziej skuteczne. Chodzi o dostępność diagnostyki obrazowej, sal opera-

cyjnych czy intensywnej terapii. Obszary te są zlokalizowane w jednym miejscu i połączone szerokimi traktami, co znacznie ułatwia transport pacjenta. Oddział został wyposażony w nowoczesną aparaturę diagnostyczną, leczniczą i monitorującą. To również znacznie zwiększa możliwość udzielania skutecznej pomocy ciężko chorym pacjentom – podkreśla dr Klimkiewicz.

Pacjentami SOR są też osoby samodzielnie zgłaszające się do szpitala. Tacy chorzy w pierwszej kolejności przechodzą wstępne badanie, ocenę i dopiero wtedy kierowani są do właściwego obsza-

ru SOR. Nadawany jest im również status definiujący, jak szybko muszą zostać zaopatrzeni. Ta wstępna ocena to triage, czyli procedura ułatwiająca medikom segregację pacjenta w zależności od stanu zdrowia i rokowania. Chorzy, w zależności od stanu zdrowia, otrzymują kolorowe opaski: czerwona oznacza, że leczenie musi być natychmiastowe, w dalszej kolejności pomoc udzielana jest osobom z pomarańczowy lub żółty oznaczeniem, a kolor zielony i niebieski oznacza, że na konsultację lekarską trzeba poczekać dłużej.

Wprowadzona w 2020 roku w Szpitalu Miejskim w Zabrzu modyfikacja triage skróciła z 6 do 4 godzin czas oczekiwania dla pacjentów „niebieskich”, czyli tych w najłżejszym stanie. Oznacza to, że każdy pacjent zostanie zbadany przez lekarza do czasu maksymalnie do czterech godzin od pojawienia się na oddziale.

Dr Tomasz Klimkiewicz zwraca jednak uwagę, że nie jest to czas zakończenia leczenia, a jedynie oczekiwania na jego rozpoczęcie. – Niestety, nadal wielu pacjentów traktuje SOR jak poradnię, zgłaszając się z dolegliwościami przewlekłymi lub błahymi, licząc na to, że zostaną załatwieni szybciej niż w poradni. Na porządku dziennym

są np. bóle brzucha od trzech tygodni, bóle kolan czy złe samopoczucie od miesiąca. Staramy się w miarę możliwości przyjmować takich pacjentów, jednakże po zakwalifikowaniu w triage do grupy „niebieskiej” oczekują oni na udzielenie pomocy po zaopatrzeniu innych chorych, z pilniejszymi wskazaniami – mówi dr Klimkiewicz.

By bardziej usprawnić i przyspieszyć pomoc pacjentom, w Szpitalu Miejskim w Zabrzu uruchomiono drugie stanowisko triage. Konsola, znajdująca się w obszarze obserwacyjno-zabiegowym, ułatwia oddzielenie pacjentów samodzielnie zgłaszających się do szpitala od tych przywiezionych przez zespoły ratownictwa, będących z reguły w cięższym stanie. To również centrum łączności z pogotowiem ratunkowym, także lotniczym, jak i z innymi szpitalami, co ułatwia kontakt z zewnątrz w przypadku dużego obciążenia oddziału. To bardzo skuteczne i praktyczne rozwiązanie.

Ostatnie miesiące oznaczały dla zabrzańskiego SOR szereg zmian, związanych z funkcjonowaniem w warunkach pandemii. Zdarzały się sytuacje, kiedy oddział ratunkowy pękał w szwach, ponieważ ościenne placówki miały z powodu koronawirusa zamknięte izby przyjęć. W całym szpitalu wprowadzono wiele procedur służących ochronie epidemicznej pacjentów i personelu. To m. in. środki ochronne dla personelu, czyli maski, kombinezony itp., a także pomiar temperatury i obowiązek wypełnienia specjalnych oświadczeń przez pacjentów. To wymogi czasochłonne, ale niezbędne.

– Po roku działalności oddziału ratunkowego w Szpitalu Miejskim w Zabrzu mogą tylko potwierdzić – stworzyliśmy oddział z doskonałymi warunkami opieki medycznej nad pacjentami, nowoczesnym sprzętem, profesjonalną kadrą medyczną. Skutecznie i tak szybko, jak to możliwe, niesiemy pomoc pacjentom w ciężkim stanie. Ratujemy im życie, stabilizujemy i razie potrzeby kierujemy do innych jednostek. To czyni Szpital Miejski w Zabrzu jedną z kluczowych placówek medycznych w regionie – podsumowuje dr Mariusz Wójtowicz, prezes Szpitala Miejskiego w Zabrzu. (rk)

KIEDY NALEŻY TRAFIĆ NA SOR?

Szpitalny oddział ratunkowy udziela pomocy osobom w stanie nagłego zagrożenia zdrowia lub życia. To nie to samo, co nagle zachorowanie czy pogorszenie stanu zdrowia, w których przypadku należy się zgłosić do placówki POZ lub punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Za stan nagły, wymagający podjęcia natychmiastowych czynności ratunkowych oraz leczenia uważa się m.in.:

- utratę przytomności;
- napad drgawek;
- uporczywe wymioty;
- nasiloną duszność;
- silny ból głowy;
- nagły i ostry ból w klatce piersiowej;
- nagły, silny ból brzucha;
- krwawienie z przewodu pokarmowego;
- silne krwawienie z dróg rodnych lub dróg moczowych;
- uraz;
- zatrucie.

Na szpitalnym oddziale ratunkowym pacjent otrzymuje wstępną diagnozę i leczenie stabilizujące funkcje życiowe. Jeśli wymaga dalszego leczenia, przekazywany jest na odpowiedni oddział albo transportowany do innego szpitala.



Koordynator Obszaru Intensywnego Nadzoru nad Pacjentem
dr n. med. Tomasz Klimkiewicz

SZPITAL MIEJSKI W ZABRZU Sp. z o.o.
ul. Zamkowa 4, 41-803 Zabrze

Informacje na temat odpłatnych zabiegów uzyskają Państwo pod nr. tel. 885 444 352 oraz na www.szpitalzabrze.pl



**SZPITAL MIEJSKI
W ZABRZU**

Czy trzeba ponownie zaostrzyć kary dla pijanych rowerzystów!?

Jeszcze kilka lat temu za jazdę na rowerze „po piwku” można było stracić prawo jazdy, a nawet trafić do więzienia. Pięć lat temu argumentującym, że kary są niewspółmierne do winy, udało się doprowadzić do ich złagodzenia. Niestety, rozzuchwialiło to miłośników napojów wysokowych! Tymczasem dzisiejsze rowery mają nie tylko mocną konstrukcję, ale często i dodatkowy napęd elektryczny, co pozwala ich użytkownikom rozwijać pokaźne prędkości. Pojazd – prowadzony przez nie do końca panującą nad ciałem i zmysłami osobę – może nie tylko uszkodzić samochód, ale poważnie okaleczyć, a nawet zabić przechodnia!

Owszem, jazda rowerem pod wpływem alkoholu, a więc gdy rowerzysta ma go we krwi od 0,2–0,5 promila, jest w Polsce zakazana, jednak nie jest już uznawana za przestępstwo. Nie skutkuje utratą prawa do prowadzenia samochodu czy innymi pojazdami mechanicznymi, nie dostaje się za nią punktów karnych, ani nie trafia do więzienia. Podchmielelonemu cykliście grozi jedynie mandat od 300 do 500 złotych – mówi o tym artykuł 87. Kodeksu wykroczeń, odnoszący się do kierujących pojazdami (zarówno mechanicznymi, jak i innymi) po użyciu alkoholu. Dopiero zawartość powyżej 0,5 promila, czyli jazda po pijanemu, wiąże się z większymi konsekwencjami: mandatem w wysokości 500 złotych, a jeśli trafi się przed sąd: grzywna nawet do 5000 zł, aresztem na

Jedno piwo, dwa kółka



JAKUB LAZAR

5-30 dni oraz zakazem prowadzenia pojazdów innych niż mechaniczne od pół roku do trzech lat. Podobne kary grożą cykliście będącemu po alkoholu, gdy spowoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Może za to stanąć przed sądem, a możliwe kary to: grzywna do 5 tys. złotych, areszt 5-14 dni oraz zakaz prowadzenia pojazdów innych niż mechaniczne na okres do trzech lat.

W dodatku zakaz poruszania się rowerem po alkoholu obowiązuje jedynie tam, gdzie mają zastosowanie przepisy ruchu drogowego: na drodze publicznej, w strefie zamieszkania oraz w strefie ruchu, a więc: na jezdni, ścieżce ro-

werowej i chodniku. Ale już na ścieżce leśnej czy na łące pijani rowerzyści mogą czuć się bezkarni. Tymczasem zwłaszcza latem stanowią tam realne zagrożenie dla licznych w tym okresie wycieczkowiczów, czy uczestników letnich kolonii i obozów. – *Badania wykazały, że po spożyciu nawet niewielkiej dawki alkoholu rowerzysta traci zdolność właściwej oceny sytuacji na drodze oraz pewność w kierowaniu jednośladem* – mówi Jan Szulik, specjalista do spraw problemów uzależnień w wydziale zdrowia urzędu miasta Zabrze.

Statystyki pokazują, że rowerzyści odpowiedzialni są za 13 procent wszystkich zda-

rzeń drogowych, z których wiele skutkuje kalectwem, a co roku kilka z nich kończy się śmiercią sprawcy lub innej osoby (niestety, przeważnie dzieci). O tym, jak groźny może być rower świadczy m.in. głośny wypadek z zeszłego lata, gdy nastolatek, przewożący swego kolegę przez przejście dla pieszych i to... na kierownicy, potrafił staruszkę, która w wyniku odniesionych obrażeń zmarła następnego dnia. Czy podobne zdarzenie z 44-latką, który nie chcąc jechać ruchliwą ulicą poruszał się chodnikiem. Jego ofiara także zmarła dzień po potrąceniu. W obu przypadkach sprawcy zbiegli z miejsca wypadku.

Ucieczką próbował też salwować się młody rowerzysta, który w zeszłym tygodniu nocą zza zaparkowanej na poboczu ciężarówki wtargnął na jezdnię, uderzając z impetem w bok samochodu naszej dziennikarki. Zatrzymany przez świadka zdarzenia po przyjeździe policji wydmuchał „jedynie” 0,18 promila. Dostał 500-złotowy mandat i 6 punktów karnych, które pójdą „na konto” zabranego mu już trzy lata temu za – a jakże, kierowanie samochodem pod wpływem alkoholu – prawa jazdy (ma je odzyskać w listopadzie).

– *Nie tylko w sierpniu – miesiącu trzeźwości, warto przyjąć zasadę, że po alkoholu nie siadamy za żadną kierownicą. Także rowerową* – podkreśla Szulik.

Jazdę bez promili promują uczestnicy organizowanego od 2018 roku w czerwcu Śląskiego Święta Rowerzysty (Gwiazdzistego Złotu Rowerzystów) w Parku Śląskim, dofinansowywanego ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Współorganizatorami wydarzenia, na którego mecie uczestników czekają ciekawe konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych, pokazy sprzętu, prelekcje i testowanie nowych modeli jednośladów są między innymi: Fundacja Aktywni Społecznie AS z Rudy Śląskiej i Zabrzeńska Masa Krytyczna.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

• **OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 271-84-42, 32 278-11-99. Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15. Wtedy również dzwonić można pod podane numery Telefonu Zaufania.

• **STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE**. Zabrze, ul. Kossaka 23, tel. 883 725 135. Czynne we wtorki, w godz. 17.30 – 19.

• **ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNETENCKICH NOWE ŻYCIE – PUNKTY**: Mikulczyce, ul. Tarnopolska 57, tel. 789 376 006 i 575 087 345. Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30

(Grupa AA Sobótka 16.30) Rokitnica, ul. Szafarczyka 16, tel. 799 958 373 i 502 565 558. Czynny wtorek, środy, piątek w godz. 16.00–20.00 (Grupa AA Rokita 17.00) Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7, tel. 507 137 702 i 575 087 345. Czynny w środy w godz. 15.00–19.00 (Grupa AA Franciszek 15.30). Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

• **ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 278-56-70, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–19.30.

• **KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH** Kazimierz Speczyk przyjmuje

w Dzielnicowym Punkcie Pomocy Społecznej przy ul. Wyzwolenia 7 (I piętro, pok. 13,19 i 27) w poniedziałki i środy (godz. 8–13), tel. 32 271-64-31 wew. 58 i 27.

• **LEPIEJ RAZEM NIŻ OSOBNO** (grupa interwencyjna ds. nieletnich) 515 191-155.

• **MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 278-11-99 w. 107.

• **POMARAŃCZOWA LINIA** (telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi) 32 271-19-51 – czynny w piątki w godz. 14–18.

• **MIEJSKI ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY DS. PRZEMOCY W RODZINIE**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 271-30-05.

• **PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM** przy Izbie Wytrzeźwień w Zabrzu, ul. Wolności 94. Czynny pon.–pt. w godz. 6–18, sob.–nd. w godz. 7–11 tel. 32 274-85-69, e-mail: pkiwzabrze@wp.pl.

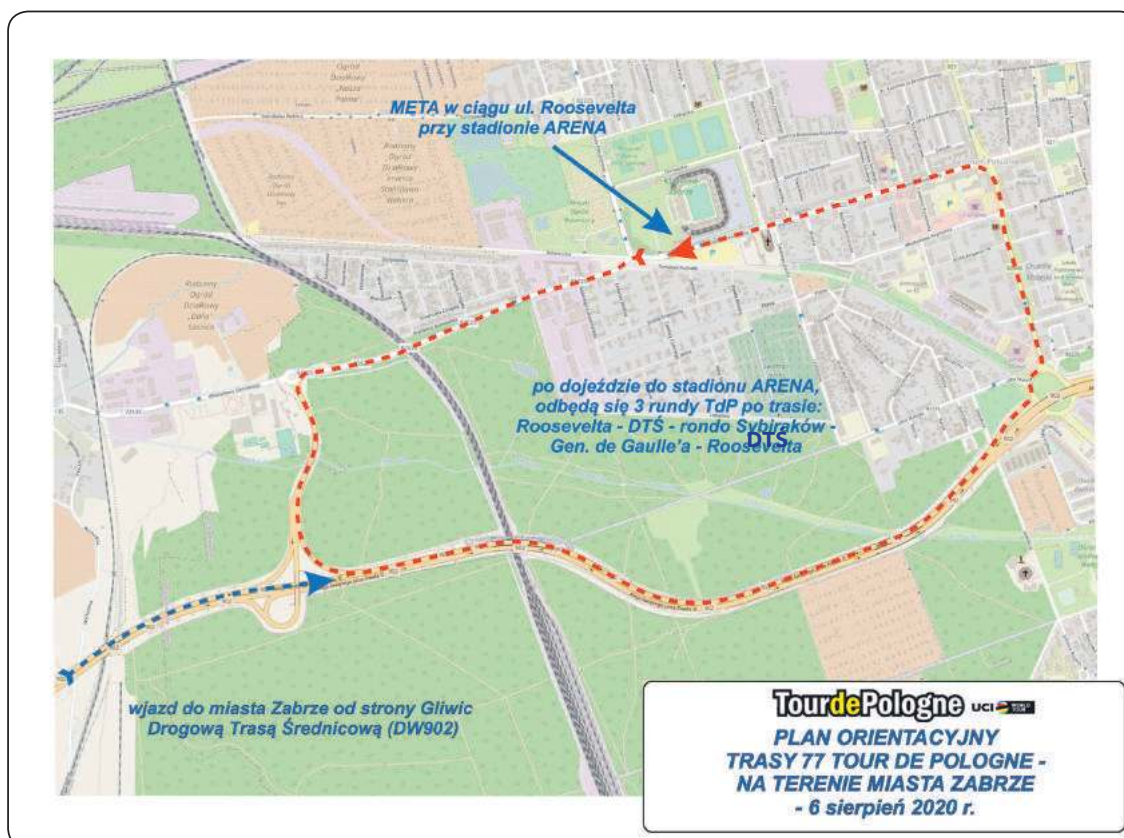
• **PUNKT INFORMACYJNO-KONTAKTOWY ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW**, czynny w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 17–19, tel. 32 253-79-83.

77.TourdePologne® – 6 sierpnia 2020 r.

Zmiana organizacji ruchu w Zabrzu

Miejski Zarząd Dróg i Infrastruktury Informatycznej w Zabrzu informuje, że **6 sierpnia 2020 r.** na terenie miasta Zabrze odbędzie się **77 Tour de Pologne**. W związku z powyższym wprowadzone zostaną zmiany w organizacji ruchu:

- Od godziny 5.00 do godziny ok. 23.00 całkowicie wyłączane z ruchu pojazdów będą niżej wymienione ulice:
 - ul. Roosevelta** od ronda przy granicy z miastem Gliwice do skrzyżowania z ul. Piłsudskiego oraz dalej od ul. Piłsudskiego do ul. Gen de Gaulle'a;
 - węzeł** łączący ul. Roosevelta z trasą DTŚ będzie całkowicie zamknięty;
 - ul. Gen de Gaulle'a** od ul. Roosevelta do ronda Sybiraków;
 - na skrzyżowaniu ul. Gen. de Gaulle'a z ul. Reymonta** zostanie wyznaczona śluza dla pojazdów (przejazd poprzeczny przez ul. Gen. de Gaulle'a). Poprzeczny ruch pojazdów będzie odbywał się wyłącznie za zgodą funkcjonariuszy kierujących ruchem.
 - odcięte od wjazdu będą również drogi krzyżujące się z ulicami: Roosevelta i Gen. de Gaulle'a**, tj.: Dożynkowa, Łukasińskiego, Wallisa, Puchałki, Botaniczna, Piłsudskiego, Damrota, św. Józefa, Łokietka, Bracka, Archaniola, Orkana, B. Śmiałego, Sobieskiego, wjazd na parking przy Politechnice Śląskiej (od Roosevelta), Szczepaniakowej, Reymonta, A. Krzywoń, dojazdy do budynków mających połączenia drogowe z ul. Gen de Gaulle'a (na odcinku od ul. Reymonta do ul. Ślęczka), Ślęczka, Przemysłowa;
 - ul. Damrota** na odcinku od skrzyżowania z ul. Roosevelta do skrzyżowania z ul. Różańskiego zostanie zamknięta dla ruchu **oraz zabronione będzie parkowanie pojazdów (na jezdni i na chodniku)**. W związku z powyższym parkowanie dla pojazdów **zostanie dopuszczone** na ul. Damrota, tj. na odcinku od ul. Różańskiego do skrzyżowania z ul. Chłopską;
 - w ciągu ul. Gen. De Gaulle'a oraz ul. Roosevelta** zostaną wyznaczone śluzy dla ruchu pieszego. Przekraczanie jezdni tych ulic będzie możliwe wyłącznie po wyznaczonych w tym celu śluzach.
- Na całej trasie wyścigu zabroniony będzie postój pojazdów **(na jezdni i na chodniku)**.
- W dniu wyścigu Drogowa Trasa Średnicowa w kierunku Katowic będzie przejezdna w obszarze miasta Zabrze, jednak bez możliwości zjazdu i wjazdu przez węzeł Roosevelta.
- W dniu wyścigu Drogowa Trasa Średnicowa w kierunku Gliwic na odcinku od węzła Rymera do węzła Roosevelta będzie przejezdna w obszarze miasta Zabrze wyłącznie do godziny 13.30. Po tym czasie objazd w kierunku Gliwic poprowadzony będzie ulicami: Rymera – Wolności i dalej w kierunku ulicy Brysza, Stalmacha zgodnie z istniejącym oznakowaniem kierunkowym. Ruch na DTŚ w kierunku Gliwic zostanie przywrócony po zakończeniu wyścigu, tj. około godz. 20.00.
- Dojazd do os. Dzierżona** możliwy będzie również dla jadących ul. Winklera od strony ul. Makoszowskiej, poprzez udrożnienie przejazdu w miejscu istniejących barier betonowych (jak w roku ubiegłym).
- Utrzymany zostanie ruch w obydwu kierunkach na ul. Gen de Gaulle'a od ul. Goethego do ul. Roosevelta oraz w obydwu kierunkach na ul. Roosevelta od Gen. de Gaulle'a do ul. 3 Maja.
- Wszystkie rejony skrzyżowań drogowych na trasie wyścigu zostaną objęte patrolami służb mundurowych (Policja, Straż Miejska).



Trasa 77 Tour de Pologne przebiega również przez miasta ościenne, co będzie miało wpływ na zmiany w kursowaniu pojazdów komunikacji publicznej na liniach obsługujących miasto Zabrze.

Szczegółowe dane pozyskać można w Zarządzie Transportu Metropolitarnego.

Nowy sezon Górnika: sierpień z beniaminkami, śląskie derby w listopadzie, a koniec rundy dopiero w lutym!

Zmiany w ekstraklasie

Choć nie znamy jeszcze całego składu ekstraklasy (trwa baraż I-ligowców o ostatnie miejsce w elicie), poznaliśmy już cały plan nowych rozgrywek. Zasady sezonu, który wystartuje już za 3,5 tygodnia – z powodu koronawirusa, jak i zaplanowane już wcześniej reformy – będą inne niż poprzednie: przed nami tylko klasyczne dwie rundy (trzydzieści spotkań, bez późniejszego podziału na grupy), a z ligi spadnie tylko jeden zespół, bo od sezonu 2021/2022 ekstraklasa ma być zwiększona do osiemnastu zespołów. Nowością będzie też możliwość dokonywania podczas spotkań pięciu zmian zawodników zamiast maksymalnie trzech. Jako, że rozgrywki ruszają z miesięczną zwłoką, do świąt Bożego Narodzenia uda się rozegrać tylko czternaście kolejek, a więc niepełną pierwszą rundę. Całe rozgrywki mają się zakończyć 16 maja 2021 roku. Jak tym razem pójdzie Górnikowi?



Na nowy sezon jedni czekają z duszą na ramieniu, inni z piłką...

Sezon rusza szybko, więc niektóre kluby treningi zaczęły już wczoraj (Legia Warszawa, Raków Częstochowa), a wiele uczyni to dzisiaj (Jagiellonia, Wisła Kraków, Wisła Płock, Zagłębie Lubin). Górnik się jednak nie spieszy i zgodnie z wcześniejszymi założeniami po urlopach nasi piłkarze po raz pierwszy spotkają się dopiero w poniedziałek – 3 sierpnia. Dyrektor sportowy Górnika – Artur Płatek

ma więc trochę więcej czasu na rozmowy transferowe, a przed nim przecież – po raz kolejny – zadanie przebudowy składu zespołu. Po odejściu Igora Angulo na nowo trzeba będzie bowiem zdefiniować ofensywną grę zespołu i znaleźć do niej odpowiednich wykonawców... Zapewne do pierwszych spotkań – starć z beniaminkami z Bielska-Białej i Mielca – nie uda się tego w pełni zrealizować, ale może już na mecz z mistrzem kraju – Legią (druga połowa września), a najpóźniej na derby z Piastem Gliwice (początek listopada) będziemy mieli zgraną ekipę? Na razie o transferach do Zabrze jest bardzo cicho, mowa jedynie o testowaniu zawodników z niższych klas, którzy – jak uczy doświadczenie – będą musieli długo czekać na swoją szansę. (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 terminarz rundy jesiennej

Górnik – Podbeskidzie Bielsko-Biała	22-23 sierpnia
Stal Mielec – Górnik	29-30 sierpnia
Górnik – Lechia Gdańsk	12-13 września
Legia Warszawa – Górnik	19-20 września
Górnik – Wisła Kraków	26-27 września
Zagłębie Lubin – Górnik	3-4 października
Górnik – Raków Częstochowa	17-18 października
Warta Poznań/Radomiak Radom – Górnik	24-25 października
Górnik – Piast Gliwice	7-8 listopada
Śląsk Wrocław – Górnik	21-22 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	28-29 listopada
Wisła Płock – Górnik	5-6 grudnia
Górnik – Cracovia Kraków	12-13 grudnia
Jagiellonia Białystok – Górnik	19-20 grudnia

Ostatni mecz I rundy Górnik – Lech Poznań zostanie rozegrany już w ramach wiosennej części rozgrywek (6-7 lutego 2021).

Puchar Polski: pechowe losowanie

Ledwo pod koniec ubiegłego tygodnia rozegrano finał Pucharu Polski sezonu 2019/2020 (Cracovia Kraków pokonała po dogrywce Lechię Gdańsk 3-2), a już w poniedziałek (27 lipca) w siedzibie Polskiego Związku Piłki Nożnej wylosowano pary I rundy nowej edycji tych rozgrywek. W jej efekcie Górnik zmierzy się – w terminie 13-16 sierpnia, a więc generalnie tydzień przed inauguracją nowego sezonu ekstraklasy – z Jagiellonią Białystok. Jak widać zabranie już na początek dostali bardzo silnego rywala, choć w tej fazie można było wylosować klub z II ligi, a nawet jeszcze niższej klasy rozgrywkowej...

Przypomnijmy, iż w ubiegłym roku nasza drużyna zaczęła pucharowe rozgrywki od potyczki z III-ligową Polonią Środa Wielkopolska (6-0), ale w kolejnej rundzie odpadła z beniaminkiem ekstraklasy ŁKS-em (0-2). Oby teraz było lepiej, co najmniej tak dobrze, jak przed trzema (Górnik dotarł do półfinału) czy dwoma (ćwierćfinał) laty.

Jeśli Górnik wyeliminuje Jagiellonię mecz kolejnej rundy (1/16 finału) rozegra dopiero jesienią (30 października-2 listopada). (as)

transfery – lato 2020

PRZYBYLI: -----

UBYLI: Igor Angulo (koniec kontraktu, na nowy sezon podpisał roczną umowę z indyjskim FC Goa), David Kopacz (koniec wypożyczenia z VfB Stuttgart 1893), Szymon Matyszek (koniec kontraktu, szuka nowego klubu), Kamil Zapolnik (koniec kontraktu, szuka nowego klubu).

Już w sobotę (1 sierpnia) nowy sezon rozpocznie III liga, w której występuje rezerwa Górnika Zabrze. W kolejny weekend (8-9 sierpnia) do gier przystąpią zespoły centralnej ligi juniorów (w ramach przetarcia przed inauguracją młodzież Górnika i Gwarek weźmie udział w sobotnim turnieju im. Pohla – patrz Piłkarski kalendarzyk) i klasy A (Gwarek, MKS Zaborze, KS Zabrze-Grzybowice, Walka, Quo Vadis Makoszowy), tydzień później klasy B (Piast Pawłów, MOSiR Sparta), a w przedostatni weekend sierpnia klasy C (Grzybowice II).

Przypomnijmy, iż III-ligowcy po raz ostatni grali 7 marca, ale ledwo udało im się zainaugurować rundę wiosenną sezonu 2019/2020, to rozgrywki przerwano, a w połowie maja w ogóle uznano je za zakończone. W fatalnej sytuacji znaleźli się zwłaszcza piłkarze Górnika II, dla których gra w III lidze nie jest celem samym w sobie,

III liga startuje już w przyszłym tygodniu, ale wielkie derby z Ruchem dopiero w listopadzie

Poligon dla złotych juniorów

a jedynie narzędziem do walki o występy w ekstraklasie. W rezerwie tacy zawodnicy, jak Aleksander Paluszek, Filip Babinović, Adam Ryczkowski, Piotr Krawczyk czy Dariusz Pawłowski, mieli podnosić umiejętności i zgłaszać aspiracje do gry w pierwszym zespole. Było, minęło... Teraz już mamy nowy sezon, do którego rezerwa – jej trzon będą stanowić zapewne zawodnicy z ekipy juniorów starszych, zdobywcy tytułu mistrza kraju – przygotowywała się na obiekcie MOSiR-u w Końcicach (ul. Dorotki 1). Zabranie grali też sparingi, przy czym w ubiegłą sobotę pokonali na wyjeździe przyszłego rywala w ligowej rywalizacji, czyli ŁKS Goczałkowice 4-0 (gole: Pranica 2, Zawada, Grudziński).

A w niedzielę już pierwszy mecz o punkty, z Wartą Go-

rzów Wielkopolski, a potem kolejnymi rywalami zabran będą: MKS Kluczbork (8 sierpnia, wyjazd), Piast Żmigrod (12 sierpnia, u siebie), Śląsk Wrocław (15 sierpnia, wyjazd), Zagłębie II Lubin (22 sierpnia, u siebie), Polonia Bytom (29 sierpnia, wyjazd), Lechia Zielona Góra (5 września, u siebie), Rekord Bielsko-Biała (12 września, wyjazd), Polonia Nysa (19 września, u siebie), ROW 1964 Rybnik (26 września, wyjazd), Stal Brzeg (3 października, u siebie), Gwarek

Tarnowskie Góry (17 października, u siebie), Miedź II Legnica (24 października, wyjazd), Pniówek Pawłowice Śląskie (31 października, u siebie), ŁKS Goczałkowice Zdrój (7 listopada, wyjazd), Foto-Higiena Gać (14 listopada, u siebie), Polonia-Stal Świdnica (21 listopada, u siebie) i Ruch II Chorzów (28 listopada, wyjazd). Tak więc na „zastępcze” (bo jednak nie z udziałem I drużyn z obydwu stron) wielkie derby Śląska przyjdzie nam czekać bardzo długo... (as)

PIŁKARSKI KALENDARZYK

III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze – Warta Gorzów Wielkopolski (2 sierpnia, godz. 17 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

PUCHAR POLSKI 2022. Podokręg Zabrze – I runda: Victoria Pilchowice – Gwarek Zabrze (1 sierpnia, godz. 17).

XIX TURNIEJ JUNIORÓW STARSZYCH IM. ERNESTA POHLA: Gwarek Zabrze – Ruch Chorzów (1 sierpnia, godz. 9 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Górnik Zabrze – Gwarek (1 sierpnia, godz. 10.15 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Ruch – Banik Ostrawa (1 sierpnia, godz. 11.30 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Banik – Górnik (1 sierpnia, godz. 12.45 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Gwarek – Banik (1 sierpnia, godz. 16.15 – Zabrze, ul. Roosevelta 81), Górnik – Ruch (1 sierpnia, godz. 17.30 – Zabrze, ul. Roosevelta 81).

REKLAMA

TAXI KOPERNIK
Zabrze
Rok założenia 1993
TEL. 32/271 68 68
800 333 333
www.taxikopernik.pl

tel. 502 510 191
24h Radio Taxi
ZABRZE - RUDA ŚLĄSKA BEZ STREF
West
tel. 32 278-28-28

Kiedyś dostęp do wody nie był tak oczywisty, prosty i łatwy dla mieszkańca jak dzisiaj. W XIX wieku na Górnym Śląsku ludzie byli zmuszeni pić wodę wątpliwej jakości, którą czerpano ze studni i zbiorników powierzchniowych. Wraz z rozwojem przemysłu warunki sanitarne się pogarszały i wtedy zaczęto budować wodociągi, a jedną z pierwszych sieci w regionie uruchomiono w 1883 roku w Zabrzu. Rozwijano ją przez dziesięciolecia, lecz największy postęp przyniosła ostatnia dekada, kiedy zainwestowano setki milionów złotych w nowoczesną technologię oczyszczania i dostarczania wody.

W pierwszym etapie projektu Poprawy gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Zabrze wykonano 127 km kanalizacji sanitarnej, 101 km kanalizacji deszczowej, 13 km wodociągów przesyłowych, 76 km sieci wodociągowej rozdzielczej i przebudowano oczyszczalnię ścieków Śródmieście. Prace prowadzone były w dzielnicach Grzybowice, Rokitnica, Kończyce, os. Józefa, Janek, Centrum, Makoszwów, Biskupice, Maciejów i Mikulczyce. Końcowa wartość projektu wyniosła około 572 miliony złotych, przy czym 239 milio-

OGŁOSZENIA

Woda nasz skarb najcenniejszy ⁽⁴⁾ Kilometry nowoczesnego systemu



nów stanowiło dofinansowanie z Unii Europejskiej.

Drugi etap prac objął z kolei: Pawłów, Zaborze Północ, Zaborze Południe, osiedle Borsig w Biskupicach, osiedle Piasek w Makoszowach, część Mikulczyca, osiedle Wyzwolenia, a także teren oczyszczalni ście-

ków Śródmieście, a wykonano: 76 km kanalizacji sanitarnej wraz z czterema przepompowniami ścieków, 76 km kanalizacji deszczowej, hermetyzację i dezodoryzację wybranych elementów oczyszczalni ścieków Śródmieście, wymieniono 32,5 kilometry sieci wodociągowej.

Koszt tego etapu wyniósł około 222 miliony złotych przy dofinansowaniu z UE wynoszącym około 96 mln.

W efekcie miasto jest teraz skanalizowane w 99,9 procenta, natomiast wodociąg dociera już wszędzie. Przebudowa oczyszczalni Śródmieście sprawiła, że Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji uzyskało także koncesję na wytwarzanie energii elektrycznej z biogazu.

W ubiegłym roku wyremontowana została i unowocześniona oczyszczalnia ścieków Mikulczyce (na zdjęciu). Koszt przedsięwzięcia wyniósł około 29 milionów złotych, przy dofinansowaniu z Programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na poziomie 14 milionów złotych.

Dzięki unowocześnieniu całego systemu, gospodarka

wodno-ściekowa w Zabrzu została dostosowana nie tylko do krajowych, ale i unijnych, wyśrubowanych norm. Wielka przebudowa miała także pozytywny wpływ na środowisko: ograniczone zostały zrzuty ścieków do wód powierzchniowych i gruntu, co przyczyniło się do poprawy stanu czystości wód powierzchniowych i gruntowych oraz do ochrony zasobów wód podziemnych. Realizacja programu, który swym zakresem obejmował również odbudowę dróg i chodników, wpłynęła pozytywnie na wygląd miasta oraz poprawę jego infrastruktury. Dzięki rozbudowie i przebudowie sieci wodociągowej zapewnione zostało bezpieczeństwo zasilania w wodę o jakości odpowiadającej najwyższym normom oraz właściwy rozkład ciśnień na obszarze całego miasta. (rk)

PARTNER CYKLU



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512**

**KJUPIĘ MIESZKANIE
DO REMONTU
Z CENTRALNYM
OGRZEWANIEM.
TEL. 504 999 458**

KUPIĘ mieszkanie w bloku za gotówkę, Zabrze. 511-665-210

NAUKA/PRACA

FIRMA ETS (KRAZ: 924)
oferuje
stałą i wakacyjną pracę
w Niemczech
bez znajomości
języka niemieckiego.
Poszukujemy
pracowników do pracy
przy załadunku paczek
kurierskich, sortowaniu
surowców wtórnych,
pracowników śmieciarek
i kurierów.
Zapewniamy
zakwaterowanie
i transport.
Telefon 601 706 022

FIRMA transportowa zatrudni SPEDYTORA z jęz. niemieckim, angielskim. Tel. 693-544-007, 603-076-260

MATEMATYKA, CHEMIA - również przypadki beznadziejne, www.krzystofcywinski.pl 608-138-035

PRZYJMĘ emeryta do pracy atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza atrakcyjne zarobki. 697-361-628

SPRZĄTACZKĘ zatrudnimy. Świętoszowice. Tel. 693-544-007, 603-076-260

STRÓŻA, pracownika gospodarczego z orzeczeniem o niepełnosprawności zatrudnimy. Świętoszowice. Tel. 693-544-007, 603-076-260

FIRMA BUDOWLANA „CELMPEX”

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
- budowa domów
- remonty domów, mieszkań, łazienek
- docieplanie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE
Biuro Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144

z9825

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepień Boże 7, tel. 278-67-19

z6996

FIRMA POGRZEBOWA PIETREK Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

RÓŻNE

POŻYCZKI
minimum formalności
szybka decyzja
w domu klienta.
Tel. 32/280-40-70

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 15 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MAŁOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-166

REMONTY dachów. Papa. 32/276-54-32, 797-718-267

REMONTY. 607-219-491

WYKONUJEMY remonty, gładzie, inst. elektryczne, monitoring, anteny zbiorcze, domofony. Tel. kontaktowy. 32/242-11-75, 509-326-449

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- skup. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

ZDROWIE

STOMATOLOGIA, ortodoncja, protetyka. Zabrze, ul. Bytomska 56. 32/274-50-81, www.dentysta.sos.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226
TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386

Niebo w ogniu



Takiego widoku, jak ten uwieczniony na zdjęciu wykonanym w Zabrze-Rokitnicy, jeszcze chyba nie doświadczaliśmy. W niedzielę (26 lipca) wieczorem, po przejściu nawałnicy, zobaczyliśmy tęczę na tle jakby płonącego nieba. Intensywna czerwień wdierała się przez okna do mieszkań, przyprawiając nie tylko o wzrokowe doznania, ale także apokaliptyczne skojarzenia. Prawdopodobnie jednak w ten sposób odbijały się w burzowych chmurach promienie zachodzącego słońca. (pej)

Do bacy wypasającego owieczki przyjeżdża pobliską drogą nowoczesnym samochodem ubrany w garnitur człowiek w średnim wieku. Po wyjściu z samochodu pyta:

– Baco, co tu robicie? Wypasacie owce?

– Tak, panocku...

– A baco, jak wam powiem ile macie tych owiec dokładnie, to dacie mi taką jedną, do upieczenia?

– Dobrze, panocku, dom...

Przyjezdny wrócił do samocho-

HUMOR

du, wziął laptopa, telefon satelitalny, połączył się z siecią, ściągnął dane z satelity, przetworzył, pracował chwilę nad programem, który mu to policzył, i mówi:

– Baco, macie tu na tej łące 347 owieczek.

– Dobrze panocku..., to wierzcie sobie jedną.

Przybysz wybrał sobie jedną, ładną, białą; Baca mówi:

– Panocku, a jak ja wam powiem, kim wy jesteście, to oddacie mi ją...?

– Dobrze, oddam.

– No panocku, to wy jesteście konsultant Unii Europejskiej do spraw rolnictwa.

– A skąd to wiecie, baco!?

– Ano tak: jeździecie drogami samochodami, pchacie się gdzie was nikt nie prosi, zabieracie biedniejszym od was i nic wiecie o mojej pracy! Oddajcie mi mojego psa!!!

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 17	25°C	991 hPa	wiatr	4 m/s
piątek		temp. 14	24°C	989 hPa	wiatr	3 m/s
sobota		temp. 15	23°C	988 hPa	wiatr	3 m/s
niedziela		temp. 14	26°C	979 hPa	wiatr	3 m/s

KARTKA Z HISTORII

Będą zastępcze mieszkania dla ludności Pawłowa Kończyc i Makoszwów

Z udziałem przedstawicieli Prez. MRN, Wydziału Architektury i Budownictwa, Zarządu Remontów Budynków, DBOR, ZZPW i in. odbyła się ostatnio konferencja w sprawie lokalizacji budownictwa zastępczego dla ludności Kończyc, Pawłowa i Makoszwów, zamieszkującej w nieruchomościach silnie zagrożonych uszkodzami górnictwami. Trzeba tu podkreślić, że pomoc finansowa na budownictwo zastępcze sięgająca sumy 100 mln zł. zapewniło naszemu miastu Ministerstwo Górnictwa. Z początkiem roku przyszłego DBOR przystąpi do budowy pierwszych kilkuset izb mieszkalnych przy ul. Drobnej i Wyzółkowskiego.

Jak się dowiadujemy, w przyszłości wszyscy mieszkańcy wspomnianych trzech najbardziej zagrożonych uszkodzami górnictwami dzielnic zostaną przeniesieni do nowego budownictwa (bloki i domki jednorodzinne) w innych punktach naszego miasta. Obecnie do ludności Kończyc, Pawłowa i Makoszwów rozsyłane są ankiety, w których każdy obywatel wypowiedzieć się winien i a m. in. zawarte tam pytanie: „Gdzie chciałbyś zamieszkać”? Zebrane informacje pozwolą budownictwom na odpowiednie i zgodne z życzeniami zainteresowanych zaplanowanie lokalizacji pod budownictwo zastępcze. (kb)

Głos z 9 sierpnia 1959 r.

Większość ludzi nie wie, czego chce, jednak ci sami ludzie są pewni, że czegoś nie mają.

HOROSKOP

BARAN ♈ (21.03–19.04)

Zaangażujesz się w nowe sprawy, mogące przynieść ci sukces. Nie trać jednak z pola widzenia osób, które były ci do tej pory wsparciem. Ich pomoc będzie nadal konieczna.

BYK ♉ (20.04–20.05)

Będziesz mógł wreszcie poświęcić więcej czasu osobie, która cię zainteresowała. Chłoń jej słowa, a przede wszystkim gesty – to one powiedzą ci prawdę.

BLIŹNIĘTA ♊ (21.05–21.06)

Ożywią was spotkania z ludźmi pozytywnie nastawionymi do świata. Pod ich wpływem zmienicie swoje zapędy na wiele spraw, w tym uczuciowych. Uważaj jedna na zachowanie Panny.

RAK ♋ (22.06–22.07)

Baran chce zająć twoje miejsce przy stole, gdzie zapadają decyzje. Twój rywal nie cofnie się przed niczym. Musisz się starać, starać i przede wszystkim walczyć.

LEW ♌ (23.07–22.08)

Seria pozytywnych wydarzeń zachęci cię do energicznego działania. Odważnie przybierz twórczą postawę wobec świata i wyjdź na przeciw czemuś nowemu.

PANNA ♍ (23.08–22.09)

Najpierw możesz się gdzieś zapędzić, ale opamiętanie przyjdzie w porę. Gdy już obierzysz właściwy kierunek, uda ci się zrobić coś konkretnego.

WAGA ♎ (23.09–22.10)

Wykorzystaj pokłady gromadzonej przez tygodnie energii! Twój umysł otworzy się na dziedziny rokujące postęp, a pozytywne spłoty okoliczności zachęcą cię do aktywności.

SKORPION ♏ (23.10–21.11)

Góra spraw rozpoczętych, a nie dokończonych zaczyna już rzucać na ciebie cień... Sam sobie ze wszystkim nie poradzisz, ale od czego są przyjaciele?

STRZELEC ♐ (22.11–21.12)

Oddziel sprawy ważne od mniej istotnych. Gdy już to zrobisz, przekonasz się, że musisz na nowo określić swoje oczekiwania wobec życia. Uważaj aby pieniądze nie stały się dla ciebie najważniejsze.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12–19.01)

Lato będzie na ciebie silnie oddziaływało. Ogarnie cię błogość, która przeniesie cię w świat wyobrażeń, odsuwając na bok terazniejsze smutki i troski. Pamiętaj jednak, że to jednak tylko omamy i drobne ochłodzenie aury szybko sprawdzi cię z obłoków na ziemię.

WODNIK ♒ (20.01–19.02)

Miej oczy dokoła głowy, bo to na co czekasz nadejdzie z nagłą i szybko przemini. Będziesz miał tylko jedną okazję, by na tym co się wydarzy skorzystać.

RYBY ♓ (20.02–20.03)

Ogarnie was optymizm, chociaż przyjdzie wam się zmierzyć ze schematyzmem w myśleniu. Znajdziecie jednak złoty środek w morzu sprzeczności.

REKLAMA

TRWAJĄ ZAPISY !!!

NASZA OFERTA:

- BARDZO DOBRE PRZYGOTOWANIE DZIECI DO PODJĘCIA NAUKI W SZKOLE
- REALIZACJA PODSTAWY PROGRAMOWEJ NA WYSOKIM POZIOMIE
- 4 X W TYGODNIU JĘZYK ANGIELSKI
- PEŁNA OPIEKA SPECJALISTYCZNA DLA DZIECI POSIADAJĄCYCH WWRD ORAZ ORZECZENIE O KSZTAŁCENIU SPECJALNYM
- ZAJĘCIA RYTMICZNO - UMUZYKALNIAJĄCE
- TRZY POSIŁKI
- BOGATA OFERTA ZAJĘĆ DODATKOWYCH

Nasze placówki:

Zabrze
ul. Park Hutniczy 12 tel. 32 271 68 79

Bytom - Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200 tel. 32 778 34 54

Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a tel. 32 280 10 55



Wszystko w Twoich rękach



Pobierz aplikację ProteGO Safe i otrzymuj powiadomienia o kontakcie z koronawirusem.



Dziennik w aplikacji

Dziennik zdrowia i test oceny ryzyka dostępny w aplikacji pozwala na bieżąco weryfikować, czy i w jakiej grupie ryzyka jesteś.



Skanowanie otoczenia

Aplikacja skanuje Twoje otoczenie i kontaktuje się z innymi urządzeniami, na których jest zainstalowana. Jeśli na COVID-19 zachoruje użytkownik aplikacji, z którym Twój telefon miał kontakt dłużej niż 15 minut w odległości ok 2 m – dostaniesz spersonalizowane rekomendacje oraz kontakt do specjalnej infolinii.

Masz wątpliwości? Bez obaw.

Aplikacja jest w pełni bezpieczna. Nie będzie przekazywała żadnych danych na Twój temat. Nikt nie dostanie dostępu do zawartości Twojego telefonu. Informacje o napotkanych urządzeniach nie zawierają żadnych danych o ich właścicielach, są anonimowe i zakodowane, a do tego przechowywane tylko w Twoim telefonie, przez dwa tygodnie. Później są usuwane.

Nie dowiesz się, kto zachorował. Dowiesz się za to, jak się zachować i co zrobić, by zadbać o swoje zdrowie.

Dowiedz się więcej na: www.gov.pl/protegosafe



POBIERZ, ZAINSTALUJ I KORZYSTAJ Z APLIKACJI
ProteGo Safe. APLIKACJA JEST BEZPŁATNA
DOBROWOLNA I W PEŁNI BEZPIECZNA.

